Sobota, 13 (25) Czerwca 1870 r.

№ 129. ROK SIÓDMY. № 129.

Sobota, 13 (25) Czerwca 1870 r.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuznieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano. — Listy przyjmują się tylko frankowane.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

S P I S R Z E C Z Y.

Działania rządu: Nominacja i przeniesienie. — Nominacje. — Najwyższe zezwolenie. — Magistrat m. Warszawy. — **Przegląd polityczny.** — **Telegramy i wiadomości telegraficzne.** — **Dział miejscowy:** Deputacja. — Cesarski uniwersytet warszawski. — Uroczyste akty. — Ruskie towarzystwo dobroczynności. — Ceny zboża i innych produktów. — Kurjerek. — Pogoda. — Kursa monet. — **Wiadomości wewnętrzne:** Muzeum ruskie na wystawie. — Starowiercy. — Zgromadzenie drukarzy. — Pożar. — Tyfus. — **Wiadomości zagraniczne:** Teatr serbski. — Austrja. — Prusy. — Francja. — Włochy. — Hiszpanja. — Grecja. — Belgja. — Anglja. — **Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa, w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St. Petersburgu w roku 1870** (d. c.) — **Przewodnik Warszawski:** Instytut leczniczy drów Podowskiego i Kadlera, i t. d. — **Fejleton:** Rupert Godwin (d. c.).

Nominacja i przeniesienie. — Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojskowego, z 3 (15) czerwca, liczący się w artylerji konnej gwardji, pułkownik *Czebyszew*, mianowany został naczelnikiem poligonu instrukcyjnego artyleryjskiego w okręgu wojennym warszawskim. Pułkownik bataljonu strzelców lejb - gwardji Jego Cesarskiej Mości, baron *Kaulbars*, przeniesiony został do bataljonu carskosielskiego strzelców lejb-gwardji. *(Rus. Inw.)*

Nominacje. — Przez rozkaz do ministerstwa spraw wewnętrznych, z 7-go czerwca, mianowani zostali: młodszy cenzor z niższą płacą w warszawskim komitecie cenzury, niemający rangi *Funkenstein*, młodszym cenrorem z wyższą płacą; spadły z etatu radca dworu *Swieczin*, młodszym cenzorem z niższą płacą w warszawskim komitecie cenzury. *(Gon. Urzęd.)*

Najwyższe zezwolenie. — Najjaśniejszy Pan, na skutek najpoddanniejszego wniosku ministra oświecenia publicznego, w dniu 16 maja r. b. Najwyżej zezwolił na założenie przy jednym z uniwersytetów ruskich stypendjum pod nazwą: „Szylerowskiego“ z funduszu zebranego z koncertu danego w Warszawie w dniu obchodu stuletniej rocznicy urodzenia poety niemieckiego Szylera, pozostawiając ministerstwu oświecenia wydanie ustawy tego stypendjum. *(Rus. Inw.)*

Magistrat miasta Warszawy. — Na zasadzie rozporządzeń Władz Wyższych dwie opłaty dodatkowe skarbowe dotąd przez tutejszą Kasę Dochodów Skarbowych pobierane a mianowicie: 1) Opłata dodatkowa w stosunku 33% podatku podymnego. 2) Opłata dodatkowa w stosunku 50% opłaty patentowej przeszły na rzecz miasta. W skutku czego Magistrat wydał stosowne zarządzenie, aby dalszy pobór tychże opłat dodatkowych uskuteczniany był bezpośrednio przez Kasy Miejskie, w szczególności zaś pobór opłaty do-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—128).

— Jestem cały na usługi pani! odrzekł Ljonel zmieszany mocno, obracając w ręku kapelusz i oczekując co mu powie piękna nieznajoma.

Lecz i ona także zdawała się nie mniej pomieszaną, — dowodziły tego jej spuszczone oczy i silny rumieniec wykwitły na licach. A przecież uczucie jakiem się powodowała, mogło objawić się śmiało: była to czysta litość chrześcjańska, wzniosłe współczucie dla niedoli, tak właściwe dziewiczemu sercu.

Bo czarnooka dziewica słyszała rozmowę Ljonela z kupcem przy komptuarze, poznała z tonu głosu i z wyrazu twarzy młodzieńca, że był on człowiekiem światowym, wyższego wychowania, nie przywykłym do krwawej o chleb powszedni walki—dostrzegła wreszcie w jego fizjognomji wyraz straszliwej rozpaczy i—postanowiła, idąc za popędem serca, ofiarować mu pomoc swoją.

Nakoniec, wyrzekła głosem cokolwiek drżącym:

— Zdaje mi się że pan poszukujesz bardzo jakiegoś zatrudnienia?

— Droga Juleczko! zawołała cichym lecz gwałtownym tonem, zrozpaczona dozorczyni. Zastanów się co czynisz... Ten pan jest ci zupełnie nieznajomym...

— Moja droga pani Melvil, odrzekła upornie czarnooka dziewica, proszę mi zostawić wolność postępowania i nie strofować nadaremnie.

A zwracając się do Ljonela, który słysząc tę półgłosem prowadzoną rozmowę, chciał już przez delikatność wyjść ze sklepu —dodała:

— Proszę pana, racz mi odpowiedzieć szczerze na pytanie, które zadałam.

— A więc, tak jest pani—rzekł szczerze młodzieniec—w istocie potrzebuję zajęcia i to bardzo pilno nawet.

— I czy panu dogodnem będzie każde zatrudnienie, byleby tylko przynosiło odpowiednie korzyści?

— O! pani... zawołał Ljonel. Chciej wierzyć że chętnie zgodziłbym się zamiatać te ulice z błota, abym mógł tylko uczciwie zapracować na utrzymanie ukochanych osób.

— Masz pan zapewne młodą żonę a może i dzieci?

— Nie, pani. Szczęściem nie mam żony, któraby mi mogła wyrzucać ubóstwo. Osoby o których mówiłem są to moja matka i siostra.

— Sądzę że będę mogła ofiarować panu zatrudnienie korzystne, jeżeli tylko ono podobać się panu będzie...

— Oh, bądź pani spokojną—zrobię wszystko co rozkażesz. O cóż więc idzie?

— Dowiedz się pan że mam brata, który tak samo jak pan jest malarzem. Otóż ten brat z którym kochamy się bardzo, podróżuje obecnie i nie prędko zapewne do kraju powróci. Zostawił on w domu mnóstwo szkiców i rysunków, które dla mnie, choćby tylko jako pamiątka, mają bardzo wielkie znaczenie. Pragnęłabym abyś pan uporządkował te wszystkie zbiory i oprócz tego przejrzał i ukollekcjonował wielką liczbę starych płócien, stanowiących dawniej galerję obrazów w zamku mojego ojca. Będziesz pan miał wiele zajęcia, lecz nasz zamek jest obszerny i wygodny—a czasu panu nie brak. Sądzę że ojciec mój zezwoli na to moje żądanie i wezwie pana do nas w tym celu. Tymczasem, oto moja karta.

I dobywszy z prześlicznego z kości słoniowej pugilaresu swój bilet wizytowy, podała go młodzieńcowi.

— Ljonel spojrzał na kartę i wyczytawszy na niej:

Panna Godwin
Wilmington, hrabstwo Herts.

Zadrżał i cofnął się mimowoli od swojej pięknej protektorki.

Musisz pan znać nazwisko mojego ojca—rzekła mu ona. Cały Londyn zna przecież bankiera Godwina.

Ljonel chciał zdobyć się na jakąś odpowiedź, lecz jakał tylko niezrozumiałe dźwięki.

datkowej ad 1-mo w stosunku 33% podatku podymnego dopełniać będzie Kasa Ekonomiczna; pobór opłaty dodatkowej ad 2-do w stosunku 50% opłaty patentowej Kasa Poborowa Pomocnicza. O zarządzeniu przeto takowem Magistrat zawiadamia niniejszem właściwe strony interesowane.

Warszawa, dnia 13 (25) Czerwca

Wybory z miast i izb handlowych w Niższej Austrji do sejmu tej prowincji, miały takiż sam rezultat, co wspominane przez nas poprzednio wybory z gmin wiejskich tejże prowincji, to jak wypadły na korzyść liberalnych, ale odcienia wiernego konstytucji, co zresztą poprzednio było przewidywane. W samym Wiedniu pomiędzy innymi zostali wybrani dwaj byli ministrowie: dr. Brestl i dr. Giskra, a z innych znakomitości p. Kuranda, dr. Glaser, Mayerhofer i t. d.

W Belgji, na zgromadzeniu stowarzyszenia zachowawczego, w ktorem uczestniczyło wielu znakomitszych członków senatu i izby deputowanzch, przyjęty został program uznający konieczność bezzwłocznego przystąpienia do reformy wyborczej, w duchu znacznego rozszerzenia prawa głosowania, zmniejszenia ciężarów wojskowych i zniżenia podatków. Program ten niczem się nie różni od dawnego programu liberalnych, stronnictwo zachowawcze zatem nie było zdolne, niczem ważniejszem uwydatnić swej odrębności. *Journal de Bruxelles*, organ klerykalny, zgadza się na ten program ale z zastrzeżeniami. Przystając na rozszerzenie prawa głosowania, przeciwny jest rewizji paktów organicznych; zgadzając się na zmniejszenie ciężarów wojskowych, zastrzega aby nie tknięto się obecnej organizacji armji, aż po ściśle i zarazem patrjotycznem zbadaniu tego przedmiotu.

Niewiadomo czy gabinet wielko-brytański będzie równie szczęśliwy z bilem wychowania, jak był szczęśliwy z innemi bilami, które zdołał przeprowadzić w parlamencie, i czy bil ten osłabiając jego stanowisko, nie przyczyni się do jego upadku. Gabinet, w skutku stawianych temu bilowi zarzutów stronnictwa zachowawczego, takie wprowadził do niego zmiany, iż nie jest wcale podobny do pierwotnego projektu. *Times* gani takie cofanie się gabinetu, chociaż przyznaje, że odjęcię szkołom charakteru wyznaniowego przeciwne jest przyzwyczajeniom i pojęciom kraju. *Daily News* dowodzi, że gabinet Gladstona popełnił ten ważny błąd, iż zbyt szybko chciał postępować naprzód. Kwestja wychowania nie jest jeszcze dostatecznie dojrzałą w opinji publicznej w Anglji, a następstwem tego musiało być wahanie się i cofanie tak gabinetu, jak i jego przeciwników w tej sprawie.

Według wiedeńskiego korespondenta *Karlsruher Ztng.*, gabinet ateński w skutku wspomnianej przez nas wspólnej noty Anglji i Włoch, popieranej przez inne mocarstwa, dał poznać zamiar powierzenia europejskiej konferencji misji załatwienia trudności, wynikłych z powodu sprawy marotońskiej i już poczynił przygotowawcze kroki w celu skłonienia mocarstw do przystania na tę konferencję.

Według korespondencji z wyspy Kuby, właściwe powstanie tamtejsze zbliża się do końca, czego jawną wskazówką jest coraz częstsze wydalanie się przewódców powstania do Stanów Zjednoczonych. Wszelako uspokojenie wyspy Kuby nader jest odległe, gdyż szczątki band powstańczych przemieniają się na bandy rozbójnicze, które jeszcze są groźniejsze dla mieszkańców od powstańców. Małe potyczki z rozproszonymi oddziałami powstańców ciągle mają miejsce.

Stany Zjednoczone ciągle dążą do wcielenia sąsiednich terytorjów i wyparcia, w duchu teorji Monroe, panowania europejskich państw w Ameryce. W tym duchu do waszyngtońskiej izby reprezentantów wniesiona została rezolucja w przedmiocie rozpoczęcia układów w celu wcielenia posiadłości wielko-brytańskich w Ameryce północnej.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 23 (11) czerwca.* W Wiedniu następujący deputowani wybrani zostali do sejmu: Dr. Brestel, Dr. Giskra, Kuranda, Dr. Glaser, Dr. Mayerhofer, Ditmar, Reckenschuss, Tennebaum, profes. Suess, Dr. Willner, Steudel, Klemm, burmistrz Dr. Felder, Löblich. Udział w wyborach był bardzo liczny. (*Wolffs T. B.*)

* *Genua, 22 (10) czerwca.* Podług wiadomości z prowincji, w Kalabrji mają znowu miejsce obecnie napady rozbójnicze i bandytyzm wzmaga się. (*Corr. Bür.*)

* *Genewa, 21 (9) czerwca.* Na odbytem dziś zgromadzeniu, chlebodawcy odmówili prowadzenia układów z komitetem kierującym świętowaniem. Mówią o rozciągnięciu świętowania do wszystkich fabryk. Panuje zupełna spokojność.—Wielka rada newszatelska oświadczyła się wczoraj, 32 głosami przeciwko 31, za zupełnem oddzieleniem kościoła od państwa.—Aeronauta Godard, który odjechał balonem z Genewy z dwoma pasażerami, spuścił się pod Grenoblą. Wycieczka ta odbyła się pod jak najpomyślniejszemi warunkami. (*Corr. H. B.*)

* *Berlin, 23 (11) czerwca. Neue Preuss. Ztng* zaprzecza wiadomości podanej przez gazety co do propozycij hrabiego Bismarcka w roku 1865 i 1866 w przedmiocie odstąpienia Szlezwigu na rzecz Danji. (*Wolffs T. B.*)

* *Waszyngton, 21 (9) czerwca.* W przedmiocie przyjętego przez izbę reprezentantów bilu Garfield'a, mającego na celu dalszą emisję banknotów narodowych za sumę 95 miljonów dolarów, komisja finansowa senatu złożyła także sprawozdanie, lecz oświadczyła się przeciw takowemu. Skutkiem tego zarządzone zostało posiedzenie wspólne obu izb. — Powiadają, że bil Schenk'a w przedmiocie ukonsolidowania długu państwa, nie zostanie załatwiony przez kongres podczas terazniejszej jego sesji. (*Tamże*).

* *Waszyngton, 21 (9) czerwca.* W izbie reprezentantów p. Polind postawił rezolucję co do zawiązania układów dla przyłączenia posiadłości angielskich w północnej Ameryce. (*Corr. H. B.*)

* (D e p u t a c j a). *Warsz. Dniew.* donosi, że na odsłonienie pomnika dla byłego namiestnika w Królestwie Polskiem jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego, hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, przybyła do Warszawy deputacja, składająca się z dowódcy pułku pułkownika Szyszkina, jednego sztabs-oficera, jednego ober-oficera, podoficera i szeregowca od 36-go orłowskiego pułku piechoty imienia jenerał-feldmarszałka księcia Warszawskiego, hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego. Zaszczyt przyjęcia deputacji pozostawiono pułkowi litewskiemu lejb-gwardji, jako najstarszemu z pułków w okręgu.

* (C e s a r s k i u n i w e r s y t e t w a r s z a w s k i) zatwierdził w stopniach naukowych następujące osoby: 1) *w stopniu magistra nauk historyczno-filologicznych byłej warszawskiej szkoły głównej:* Szymona-Tadeusza (2-ch imion) Włoszka, Tytusa Świderskiego, Bonifacego Dziadulewicza, Stanisława Mieczyńskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Podbielskiego i Adama-Antoniego (2-ch imion) Kryńskiego; złożona przez tego ostatniego na wspomniony stopień rozprawa, pod tytułem: „O dźwiękach nosowych w językach słowiańskich", uznana została przez fakultet historyczno-filologiczny za bardzo zadawalniającą, i na wniosek fakultetu będzie wydrukowana w *Uniwersyteckich Wiadomościach*, jako praca całkiem poważna i przedstawiająca niewątpliwe zalety; 2) *w stopniu magistra nauk naturalnych byłej warszawskiej szkoły głównej:* Mikołaja Malhomme; 3) *w stopniu naukowo-służbowym lekarza powiatowego*, lekarzy: Stanisława Brzozowskiego i Tymoteusza Stępniewskiego; 4) *w stopniu prowizora farmacji:* Jana Dowsina, Felicjana Rylskiego, Jana Smyjewskiego i Edmunda Striebla; 5) *w stopniu aptekarskiego pomocnika:* Tadeusza Słotwińskiego, Henryka Migurskiego, Romana Rzęczykowskiego, Stanisława Masłowskiego, Stefana Szymańskiego, Piotra Emiljana (2-ch imion) Slaskiego, Henryka Hennemana i Jana Pisulewskiego. (*Warsz. Dniewn.*)

* (U r o c z y s t e a k t y). Z powodu ukończenia roku szkolnego, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, w pierwszych warszawskich gimnazjach odbędą się akty

---

Wielki Boże! pomyślał. Więc ta młoda, urocza dziewica, której wdzięki oczarowały mnie prawie, która tak szlachetnie uczuła moją niedolę i pragnęła mi dopomódz —jest córką bankiera Godwina, śmiertelnego wroga mojej matki!

Biedny młodzieniec nie wiedział co począć: z jednej strony czuł że nie wypada przyjmować pomocy od córki nieprzyjaciela jego rodziny—z drugiej znów nie mógł przecież obrazić zacnej istoty odmową protekcji, za którą jeszcze przed chwilą okazywał się jej tak wdzięcznym.

Stał więc niepewny i pomięszany, trzymając w ręku kartę wizytową panny Godwin, gdy ta ozwała się swoim harmonijnym i przenikającym do serca głosem:

— Czy mam tedy prosić ojca ażeby napisał do pana i przesłał mu swoje warunki? Czy pan się zgadza uporządkować prace mojego brata?

— Tak.: jestem na usługi pani. Uczynię wszystko co się pani podoba! Odpowiedział zwycięzony młodzieniec.

— To bardzo grzecznie z pańskiej strony... A dokąd ojciec ma adresować swoje pismo.

Ljonel po chwili namysłu wymienił bióro pocztowe najbliższe od swego mięszkania.

Piękna Julja zapisała adres bióra w swojej wytwornej notysce ołówkiem oprawnym w złoto i ozdobnym turkusem, a potem spytała jeszcze:

— A jakież pańskie nazwisko?

— Lewis Wilton—odrzekł młodzieniec znowu po niejakiemś wahaniu.

Ljonel pojmował to dobrze że nie może wejść do domu bankiera Godwina pod własnem nazwiskiem—musiał przybrać fałszywe i czuł że tym sposobem w jego czyste dotąd życie wciska się kłamstwo i nieprawość.

To przekonanie zachmurzyło mu radość jakiej doznawał na myśl że jeszcze zobaczy Julję, że przez czas jakiś pod jednym z nią dachem przemieszkiwać będzie.

W kilka chwil potem, obiedwie damy wsiadły do przepysznego powozu, zaprzężonego końmi krwi czystej i odjechały.

Ljonel poglądając za niemi, ani domyślał się nawet że gdyby nie pieniądze wydarte jego ojcu, córka Godwina nie rozpościerałaby się teraz w bogatym pojeździe ani by mogła mu ofiarować pomoc.

Bo wistocie, jakby na poparcie aksjomatu, że szatan pomaga występnym, stało się tak naprawdę, że owe 20,000 funtów, złupione kapitanowi Westford, nie tylko że ocaliły bank Godwina od grożącego mu upadku, lecz wróciwszy mu zachwiany kredyt pozwoliły rozpocząć nowe spekulacje, które powiodły się cudownie prawie i na nowo wzniosły jego majątek.

Ljonel poglądał długo za znikającym mu z oczu powozem, a potem niezważając na deszcz udał się wolnym krokiem z powrotem do domu.

Nazajutrz, naprzód wmawiał w siebie że nie powinien ani przestępować progu domu Godwina, ani przyjmować dobrodziejstw od jego córki... Jakaś siła nieprzeparta ciągnęła go w to zaczarowane koło a może też palec Boży chciał ażeby syn zamordowanego Harley'a wszedł do domu w którym spotka ślady krwi ojca...

W dwa dni po spotkaniu z Julją, Ljonel udał się do biura pocztowego, które jej wskazał i zastał tam list od bankiera w następujących wyrazach:

Panie!

Z rekomendacji mej córki i na jej żądanie, mam zaszczyt uwiadomić pana, iż szczęśliwym będę zatrudniając go przez kilka tygodni w mojem letniem mieszkaniu, gdzie raczysz się pan zająć uporządkowaniem szkiców, pozostawionych przez mojego syna. Ofiaruję panu za to, oprócz wszelkich wygód, pięć gwinei na tydzień.

Mam powód spodziewać się że pan raczysz mi wskazać jakąś osobę szanowną, która zaświadczy o godnej szacunku osobistości pańskiej.

Wielce panu obowiązany,
Rupert Godwin.

Wilmingdon
w hrabstwie Herts.

Rozdział XVII.

Ljonel uległ wpływowi czarującego wspomnienia Julji i po długiej z samym sobą walce, postanowił jednak udać się do Wilmigdonu. Jakoż natychmiast odpisał bankierowi że propozycje jego przyjmuje.

(*d. c. n.*)

uroczyste: w męzkiem 17 (29), a w żeńskiem 18 (30) b. m. Z tego powodu dyrektor pierwszych gimnazjów zaprasza rodziców, krewnych i opiekunów dzieci kształcących się w tych gimnazjach, jak również wszystkie osoby interesujące się wychowaniem i nauką dzieci w gimnazjach, na wspomnione akty uroczyste, mające się rozpoczynać o godzinie 12-ej z południa w dniach wyżej wskazanych.

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności). *Warsz. Dniew.* zamieszcza następujący wykaz wpływów do kasy tegoż towarzystwa od 5 maja do 9 czerwca r. b., a mianowicie: 1) składek od członków: *a)* za czas od 6 maja 1869 do 6 maja 1870 roku od E. S. Karcowowej 6 rsr., od księżniczki W. G. Golicynównej 6 rsr., od I. I. Bartolomeja 6 rsr.; *b)* za czas od 6 maja 1870 r. do 6 maja 1871 r. od członka honorowego I. I. Fundukleja 6 rsr., od członków rzeczywistych: T. J. Golikowa 6 rsr., E. W. Golikowowej 6 rsr., M. J. Jarockiego 6 rsr., T. T. Wittego 15 rsr., M. E. Wittowej 10 rsr., A. A. Popowa 6 rsr., E. P. Sosnowskiej 6 rsr., W. I. Djakonowa 6 rsr., A. P. Djakonowowej 6 rsr., K. K. Schuberta 6 rsr., E. S. Karcowowej 6 rsr., protojereja A. S. Metanjewa 6 rsr., księdza A. Gołubcowa 6 rsr., księdza T. Lewaszewa 6 rsr., W. W. Wiłujewa 6 rsr., S. J. Wiłujewowej 6 rsr., A. J. Słuczewskiej 6 rsr., M. J. Zajcowa 6 rsr., A. L. Stefanowicza 6 rsr., N. P. Awenarjusa 6 rsr., A. J. Kuzniczewa 6 rsr., N. E. de Saint-Laurent 6 rsr., I. G. Michniewicza 6 rsr., N. O. Michniewicza 6 rsr., W. O. Teodorowicza 6 rsr., barona N. J. Meller-Zakomelskiego 6 rsr., baronowej S. M. Meller-Zakomelskiej 6 rsr., M. M. von Bulmeringa 6 rsr.; od członków ofiarodawców: A. M. Tinkowa 6 rsr., M. P. Fedorenki 6 rsr., N. A. Griszina 6 rsr., S. J. Pustoszkinowej 6 rsr., G. G. Szerszeniewicza 6 rsr., I A. Michniewicz 6 rsr., A. S. Allera 6 rsr.; 2) różnych wpływów: od okręgowego zarządu artylerji warszawskiego okręgu wojskowego, ofiarowane przez p. Malowańczyka 50 rsr.; podniesionych z banku polskiego i przeznaczonych na wsparcie dla ochrony Marjińskiej z 5-cio kopiejkowego dodatku do ceny biletów na teatralne i inne przedstawienia 200 rsr.; od M. A. Patkulowej, zebranych w skarbonce 15 rsr. 25 kop.; od P. J. Weinberga 10% z sumy zebranej po odtrąceniu kosztów z wieczoru, danego przez niego w sali ruskiego klubu w dniu 27 maja, 25 rsr.; od A. S. Muchanowa za 200 biletów byłej loterji na korzyść ochrony Marjińskiej, wziętych przez p. Dubeltową, 50 rsr.; od dłużnika towarzystwa, na rachunek przypadającej od niego należności 5 rsr.; zwrócono z powodu niewydatkowania w skutku zmiany okoliczności 1 rsr. 24 ½ kop.;—razem 593 rsr. 49 ½ kop.

* (Ceny zboża i innych produktów). Podług dostarczonych nam wiadomości z dnia 10 (22) czerwca r. b., przez gubernatora warszawskiego, ceny zboża i innych produktów w ciągu miesiąca maja, na głównym targu gubernji warszawskiej, w mieście powiatowem Włocławsku, były następujące: za czetwert pszenicy w większych partjach płacono rs. 9 k. 60, w mniejszych rs. 9 k. 94 ¾, za czetwert mąki pszennej w mniejszych partjach, gdyż zakupów w większych partjach w ciągu miesiąca maja nie było, rs. 11 k. 44; za czetwert żyta w mniejszych partjach rs. 7 k. 3, w większych partjach rs. 6 k. 80, za czetwert mąki żytniej w mniejszych partjach, gdyż zakupów w większych partjach w ciągu powyższego miesiąca nie było, rs. 7 k. 28, za czetwert owsa w mniejszych partjach rs. 4 k. 6, w większych rs. 3 k. 80, za czetwert jęczmienia w mniejszych partjach rs. 5 k. 19 ⅕, w większych rs. 5. Ceny innych ważniejszych artykułów żywności w ciągu tegoż miesiąca były następujące: za czetwert buraków w mniejszych partjach płacono rs. 1 k. 70, kartofli również w mniejszych partjach rs. 1 k. 95, za pud mięsa wołowego rs. 3 k. 60, a za funt k. 9, za pud ryb świeżych rs. 7 do 9, a za funt k. 17 ½ do 22 ½, za pud soli rs. 1 k. 10, za wiadro okowity rs. 4 k. 12, za wiadro wódki 48-ej próby Trallesa rs. 2 k. 94 ½, za sążeń półkubiczny drzewa płacono rs. 6 k. 50; za pud żelaza tak w sztabach jak w wiązkach rs. 2.

* (**Kurjerek**). Wczoraj w Warszawie, o ledwie że nie tyle obchodzono imienin co na święty Józef—albowiem niezawodnie, zaraz po Józefach najwięcej jest Janów w Warszawie, a jeśli św. Józef ma ten przywilej iż wśród wielkiego nawet postu, bawić się, ba! i żenić nawet pozwala, to znowu św. Jan przypada po jarmarku wełnianym, po którym zawsze jakoś bawić się wygodniej...

Musimy tu jednak zrobić społeczeństwu „pokorną" jak mówi Sołoducha, uwagę, że obchodzi ono zazwyczaj tych tylko patronów, których imiennicy na świecie, mogą przy tej okazji sute zastawić stoły lub posiadają jakąś władzę czy potęgę, przed którą kłaniać się nie zawadzi;—imieniny ludzi gołych lub bez znaczenia, choćby najzacniejszych nawet, przechodzą niepostrzeżenie, chyba w ich otoczeniu rodzinnem—a i to jeszcze! Tak więc, każdy z solenizantów mających dobrze opatrzoną kieszeń i piwnicę, może być pewnym że mu nigdy w dzień imienin, urodzin, czy na nowy rok, winszujący nie chybią... Czy zaś życzenia ich są szczere lub nie, czy pochodzą z serca lub z żołądka, o to się troskać nie warto, bo każdy człowiek rozumny i doświadczony wie przecież o tem, że ludzie sami sobie tylko i potrzebnym sobie, dobrze życzą—po za tym zaś egoistycznym pierścieniem reszta ludzkości jest dla każdego galerją, płacącą za wyprawiane przez niego w życiu sztuki lub podziwiającą jego sprytne w stosunkach życia koziołki... Szczęściem że oprócz rozumnych i doświadczonych są jeszcze i prostaczkowie na ziemi, którzy nosząc obok zegarka i serce także, doznają na prawdę słodkich uczuć przyjaźni, i miewają istotną dla drugich życzliwość, a nawet czasem, dziwacy! gotowi w czemś dopomódz bezinteresownie bliźniemu!

Ale od takich uczuciowo-sarkastycznych aforyzmów przejdźmy na faktyczną drogę.

Faktem jest wczorajszy dzień ciepły i pogodny od rana do nocy; faktem i to że potrafił zgromadzić około tysiąca osób w Dolinie Szwajcarskiej i że napełnił wszystkie ogródki śpiewające, dramatyzujące i kankanujące, głównie zaś Eldorado i Alhambrę—te dwa uprzywilejowane w bieżącym sezonie miejsca.

— Ze świata artystycznego nie mamy wiele nowin. Przedstawienie „Sinobrodego," zapowiadane na dzień dzisiejszy, odłożono do wtorku, a letniego teatru w ogrodzie Saskim bynajmniej „szkłem wodnem" pociągać nie myślą, jak się o tem z pewnego dowiadujemy źródła.

— Jedyną poważną z artystycznego świata wiadomość o jutrzejszym popisie wychowańców i wychowanic konserwatorjum tutejszego w resursie obywatelskiej, na który wiele zaproszono osób, poprzednio już zamieściliśmy, dziś zaś podajemy szczegółowy program tego popisu, tem potrzebniejszy, że oddzielnie drukowanych programów nie będzie. Otóż program ów jest następujący: Część I. 1. Ustęp z Oratorjum „Judas Machabejczyk" Haendla, wykona klasa chórowa męzka i żeńska, profesora Studzińskiego. 2. Rondo z koncertu na fortepian (in A major), Hummla, z towarzyszeniem drugiego fortepianu i instrumentów smyczkowych, wykona p. Teresa Jakóbowicz, z klasy profesora Strobla. 3. *a)* Sternlein, romans Kückena, odśpiewa panna Jadwiga Groth, *b)* Arję z opery „Wesele Figara", Mozarta, odśpiewa Mieczysław Herbowski, *c)* romans z opery „Faust" Gounoda, odśpiewa panna Tekla Szaflander, z klasy profesora Ciaffeiego. 4. Introduzione i Rondo z koncertu, F. Kalkbrenera, wykona na fortepianie z towarzyszeniem instrumentów muzycznych, panna Wanda Kątska, z klasy profesora Strobla 5. *a)* Arję z opery „I. Lombardi" Verdiego, odśpiewa panna Janina Jankowska, *b)* „La Rondinella", balladę Campany, z towarzyszeniem chóru odśpiewają panny: Paulina Friedrich i Stanisława Segedy, *c)* Perche, romans Campany, odśpiewa panna Kazimiera Kwiatkowska, z klasy profesora Ciaffeiego. 6. Allegro z koncertu (in D major) Kreützera, wykona na skrzypcach z towarzyszeniem instrumentów smyczkowych, Boguchwał Michalski, z klasy dyr. Kątskiego. Część II. 1. Andante i Finale z pierwszego koncertu Mendelsohna Bartholdhy, wykona na fortepjanie z towarzyszeniem instrumentów smyczkowych panna Gabrjela Węcławowicz, z klasy profesora Kani. 2. *a)* Arję z opery „Edyp w Colonie" Sacchini'ego, odśpiewa Stanisław Gabel; *b)* arję z opery „Maria di Rohan" Donizettego, odśpiewa panna Helena Szelizka; *c)* Ave Maria Marchetti'ego, odśpiewają panny: Janina Jankowska, Zofja Macińska, Marja Bagieńska, Marja Kilenin, Marja Szczycińska, Kazimiera Kwiatkowska, Hipolita Sulżyńska, Jadwiga Grot, Helena Szelizka, Wanda Połubińska, Tekla Szoffander, Paulina Fredrich, Stanisława Segedy z klasy profesora Ciaffei'ego. 3. Preludium na skrzypce J. S. Bach'a, wykonają z towarzyszeniem fortepjanu: Boguchwał Michalski, Antoni Maruszewski, Władysław Horalek, Władysław Rzepko, Aleksander Gromski, Herman Skalmer i Jeremjasz Wizenberg, z klasy dyrektora Kątskiego. 4. *a)* Toccatta (in B. maj.) Clementi'ego, na fortepjanie wykona Antoni Sygietyński; *b)* Allegro Vivacissimo Scarlatti'ego, na fortepjan układu Tausig'a, wykona Tomasz Brzezicki; *c)* Finale z Koncertu Włoskiego na fortepjan (solo), Romans i Etude na fortepjan Henselt'a z towarzyszeniem drugiego fortepjanu, układu autora, wykona panna Barbara Saenger, z klasy profesora Strobl'a. 5. *a)* Prolog z opery „Romeo i Julja" Gounod'a; *b)* Marsz Cherubini'ego, wykona klasa chórowa męzka i żeńska, profesora Studzińskiego.

— W ogrodzie botanicznym i przed gmachem gabinetu zoologicznego, kwitną obecnie dwa jedyne u nas okazy rzadkiego i pięknego drzewa zwanego „oliwnikiem wązkolistnym," inaczej „wierzbą pachnącą." Woń oliwna tych drzew jest tak silna, że na znacznej do koła przestrzeni czuć się daje.

— Posłańcy publiczni, rozszczepili się na kilka odcieni; oprócz zwykłych, specjalnych, widzieliśmy przybranych w też same insygnja roznosicieli gazet, a teraz mają je przywdziać i i tragarze podlegli temuż zarządowi, a mający być czynnymi przy zbliżającej się rumacji z początkiem przyszłego kwartału.

— Onegdaj z banhofu kolei żelaznej petersburgskiej, wyszło mnóstwo wozów naładowanych kaszą przywiezioną tu tąż samą koleją! Z tego się pokazuje że warszawianie dużo kaszy jedzą lecz robić jej sami nie umieją.

— Że jarmarki, przy rozszerzaniu się komunikacji, tracą coraz bardziej swoje dawne znaczenie, nowym tego powodem stał się świętojański jarmark łowicki, gdzie oprócz fornalskich koni i owiec poprawnych, nic nie było. Zauważano jednak iż bydło dochodziło tam cen ogromnych — jednakże pokupu na nie nie było.

— Kanał augustowski, który stanowi główną a tak użyteczną arterję komunikacyjną w tej części kraju — obecnie naprawiać zamierzają; o ile wiemy, zarząd komunikacji wyznaczył już rubli 3,200 w tym celu. Oprócz tego przystąpić mają niebawem do restauracji dróg zwirowych i mostków, w powiatach: zamostskim, lubelskim, radomskim, kaliskim, kieleckim, brzeskim, warszawskim, łomżyńskim i marjampolskim.

— O ile nam wiadomo, w pierwszej połowie przyszłego miesiąca mają być ogłoszone nagrody przyznane wystawcom przez przysięgłych petersburgskiej wystawy.

— Na tegorocznych wyścigach konnych we Lwowie, wszystkie pierwsze nagrody zdobyły konie hr. Stefana Zamojskiego—nazwiska tych tryumfatorów czworonożnych są: Chassepot, San, Sygnał i Koncesja.

— W skutek zaprowadzenia małżeństw cywilnych we Francji, poczynają coraz częściej zawierać się także małżeństwa pomiędzy chrześcjanami a żydami.

— Niedawno w jednej z gazet francuzkich, umieszczono następujęce ogłoszenie:

„Przeznacza się 20,000 franków nagrody lekarzowi, który będzie tak zręcznym iż potrafi zrobić jednookim hrabiego X.

Rozumie się, że doktorzy z całego departamentu zjechali się do zamku pana X.—lecz wkrótce wszyscy wyszli ztamtąd zniechęceni.

„Jakto?" zapytał ktoś jednego z nich. „Czyliż to rzecz tak trudna zrobić człowieka jednookim?"

„Naturalnie", odrzekł zapytany, „jeżeli zwłaszcza ten człowiek jest, jak hrabia X., ślepym na obadwa oczy.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr. 1653, Marjanna Nowińska służąca, z niewiadomej dotąd przyczyny, poderżnęła sobie nożem gardło, lecz nieszkodliwie. Nowińska odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus, a ze strony policji zarządzono dochodzenie przyczyny zamiaru samobójstwa.

— Karol Podgurski robotnik, z domu Nr. 53, będąc odesłany na kurację do szpitala św. Rocha, w takowym zaraz zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sąd.

* (Pogoda). Dziś rano niebo zachmurzyło się i padał niewielki deszczyk przy 14,5 stopniach ciepła. Barometr trzyma się na zmiennej pogodzie. — W *środę,* 10 (22) czerwca, było: u nas w Warszawie + 11,2°, w St. Petersburgu + 12,3°, w Odesie + 12,8°; we *wtorek,* 9 (21) b. m. było: w Sewastopolu + 17,6°, w Konstantynopolu + 16,8°, w Paryżu + 14,4°, w Rzymie + 16,8°, w Civita-Vecchia + 19,2°.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 15 ½	*dziś* rs. 1 kop. 16 ½.	
Za frank	„ „ — „ 31 ½	„ „ — „ 31 ½.	
Za złoty reń.	„ „ — „ 63 ½	„ „ — „ 63 ½.	

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Muzeum ruskie na wystawie). Czytamy w gazecie *Gołos*: Urządzenie muzeum ruskiego w gmachu wystawy, ma większe znaczenie, niżby się zdawało na pierwszy rzut oka. Jeżeli w ciągu kilku tygodni zdołano nagromadzić w samym tylko Petersburgu tyle godnych uwagi przedmiotów, charakteryzujących naszą sztukę ojczystą, to ileż ukrywać się musi skarbów sztuk pięknych, porozrzucanych u osób pojedynczych, lub też chociaż nagro-

madzonych, to przechowywanych bez wieści po całej Rosji. W sali muzeum ruskiego widzimy dwa przykłady działalności prywatnej na polu gromadzenia przedmiotów sztuki narodowej, skierowanego do pewnego celu: p. Prochorow udzielił część swoich zbiorów ubrania, bielizny, strojów na głowę i sprzętów używanych przez prosty lud, oraz sprzętów kościelnych; ksiądz N. G. Bogosłowski przywiózł część przedmiotów, nagromadzonych przez niego w ciągu siedmiu lat i stanowiących obecnie pierwsze muzeum ziemskie w Nowogródzie. Przedmioty należące do p. Prochorowa (około 800 numerów) nabyte zostały przez towarzysza prezydenta akademji sztuk pięknych, Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza i przeznaczone zostały na podarunek dla muzeum starożytności ruskich przy tejże akademji. W zbiorze tym na szczególną uwagę zasługują ręczniki haftowane, na których, jak wiadomo, wyobrażane bywają rozmaite zwierzęta i ptaki, które odgrywały rolę w podaniach pogańskich słowian północnych, oraz ubrania na głowę, dla kobiet zamężnych z zatylnikami i dla panien z wstążkami i z siatkami z nawlekanych pereł i perłowej macicy, spadającemi nieraz do połowy twarzy, które to ubrania weszły w użycie zapewne w okresie mongolskim i za wzór dla których posłużył strój muzułmański. Większa część tych ubran na głowę, haftowanych złotem, perłami i drogiemi kamieniami, nie odznacza się pięknemi kształtami, z wyjątkiem wszelakoż koron panieńskich, massiv lub *à jour*, z szerokiemi wstążkami z lamy złotej i srebrnej i z materij jedwabnych; haft zresztą jest wszędzie bardzo wyraźny, zwłaszcza na koszulach, przednia część których zahaftowana jest cała gałązkami z liśmi owalnemi. Piękne są także niewielkie koronki dubeltowe, pod które podkładano folgę kolorową; koszule kobiece (dla mężatek) robione były także z koronek. Bardzo oryginalne są chustki atłasowe, złożone nakształt tych chustek, które noszą na głowie nasze kupcowe, z końcami rozpuszczonemi; na zakładce górnej i na zakładkach bocznych wyhaftowane są bardzo piękne kwiaty z pereł i kamieni. W gubernji riazańskiej i w graniczących z nią gubernjach natrafia się na szczególny kokosznik (ubranie na głowę), przednia część którego przypomina kask pułku pawłowskiego; tylko środek przecięty jest pod kątem ostrym, boki którego zdobią czoło; z tyłu ubranie to ściągnięte jest materją jedwabną. Wspomnieć jeszcze należy o bojarskiej czapeczce żeńskiej z aksamitu amarantowego, haftowanej złotem i bramowanej sobolem, z uszkami. Z sukien żeńskich zwrócić należy uwagę na ferezy czyli suknie bez wcięcia w staniku (sarafany), obszyte galonem złotym i zapinane na guziki *à jour*; koszule letnie z haftem na ramieniu i z bardzo pięknemi koronkami; suknie (sarafany) z kacawejkami z grubej materji jedwabnej, oraz z lamy, pół lamy i materij konopnych; fartuszki haftowane i koronki, na jednej z których wyhaftowane są wielki orzeł dwugłowy, ptaki latające, jeźdźcy, damy w strojach z czasów Cesarzowej Elżbiety, oraz stojący obok nich murzyni, którzy na starych portretach pięknych dam wyobrażani byli nieraz tuż obok, dla kontrastu. Do zbioru tych sukien i ubiorów dołączono kilka akwarel, wskazujących sposób układania rozmaitych części ubrania, oraz manekin kobiety w ferezie i koszuli haftowanej, siedzący przy kołowrotku z drzewa dębowego, z prześliczną ławeczką *à jour* w kształcie piramidy, utworzonej z małych łuków; tuż rzędem stoi proste łóżko włościańskie z pościelą i ręcznikami. Z pomiędzy akwarel wspomnieć należy o kopji z akwareli spółczesnej, wyobrażającej pochód uroczysty poselstwa Jana Groznego do cesarza niemieckiego. W liczbie przedmiotów użytku domowego znajdują się kuferki metalowe, garnki, rozmaite naczynia, łańcuszki, grzebienie. W osobnej witrynie znajduje się zbiór kolczyków, guziczków filgranowych dętych, emaljowanych i z pereł, zapinki do książek, krzesiwko ztorebką z paciorków na hubkę i krzemień, kałamarze do noszenia u pasa. W oddziale rzeczy kościelnych zbioru Prochorowa zasługują na uwagę obrazy szkoły moskiewskiej i grecko-nowgorodzkiej, która wydała najlepszych malarzy obrazów w ciągu XIV i XV wieku; w rzeczy samej, wyobrażenia świętych na starożytnych obrazach nowgorodzkich są daleko piękniejsze, niż na innych naszych obrazach starożytnych, w których z takim fanatyzmem nietylko wyłączano wszystko co jest pięknem, lecz nawet jak gdyby umyślnie defigurowana była postać ludzka. W oddziale tym jest wiele krzyżów srebrnych, oraz łańcuszków mosiężnych i stuł, rzeźby na drzewie i tablice drewniane sztychowane z XVII wieku; chorągiew haftowana z czasów Jana Groźnego, z napisem ruskim: „Chorągiew tę fundował książę Jan Piotrowicz Uchtomski”, rozmaite obrazy zamykane i bardzo delikatnej roboty niewielki krzyż kościany *à jour* w oprawie srebrnej.

* (Starowiercy). *Gaz. djecez. Litew.* donosi o dążności starowierców w północno-zachodnim kraju do wyznawania jednej wiary. Dążność ta rozpoczęła się jeszcze przed rokiem 1868, pod wpływem znanego Pawła Pruskiego. Do śp. metropolity Józefa starowiercy ze wsi Karaiszek zanieśli podanie o życzeniu przyłączenia się do kościoła, z prośbą o urządzenie parafji i wyświęcenie kapłana z ich grona. W roku zeszłym zanieśli także podania starowiercy z miast Kowna i Nowoaleksandrowska. Dla nowoprzyłączonych utworzono trzy parafje, do których kapłani zostali wyświęceni; na urządzenie cerkwi i lokalów dla duchowieństwa asygnowano wsparcie 5,000 rs.

* (Zgromadzenie drukarzy). Dnia 10 maja odbyło się zgromadzenie pełnomocników kasy drukarzy w Petersburgu. Po sprawdzeniu rachunków z upłynionych czterech miesięcy (od 1 stycznia do 1 maja 1870 r.) stan kasy okazał się następujący: przychód wraz z remanentami wynosił 1,534 rs. 2 k., rozchód 1,443 rs. 5 k. W kasie do 1 maja znajdowało się 5,614 rs. 97 k. Pozostało do 1 maja rozpożyczonych członkom 1,024 rs., z których do 1 stycznia pozostawało 955 r., udzielono nowych pożyczek 345 r., wypłacono 276 r.

* (Pożar). *St. Pet. Wied.* pod dniem 5 czerwca donoszą z Kijowa: Wczoraj, koło godziny 6-ej z południa, na ulicy małej Szyjanowskiej, na Peczerskim, ukazał się gęsty dym, a następnie ogień; na ulicach tłumy ludu ze starego Kijowa pobiegły na miejsce pogorzeli, dokąd także udała się i straż ogniowa. Pomimo ratunku mieszkańców i straży ogniowej aby zagasić palący się dom, ogień przy mocnym wietrze rozszerzył się na całej ulicy małej Szyjanowskiej, przeniósł się na Wielką i w półtory godziny zniszczył około 85 domów; cały cyrkuł stał się kupą ogorzałych rozwalin!... Miejscowość ta zabudowana była drewnianemi domkami, jeden koło drugiego; większa część tych domków, należących do biednych właścicieli, nie była ubezpieczoną, tak, że wielu właścicieli pozbawionych zostało środków utrzymania i mając liczne familje znajdują się w nader smutnem położeniu. Niektórzy z mieszkańców zdołali wynieść swe ruchomości, z któremi stoją na placach do tej chwili, a wielu pozostało tylko w tem co mieli na sobie. Spaliła się jedna kobieta, i jak słychać, dwoje czy troje dzieci. Jakkolwiek straż ogniowa i kilka kompanij wojska starają się przeciąć szerzenie się ognia, ale dziś przy mocnym wietrze ogień może się wznowić i zagrażać całemu Pieczersku, gdzie zabudowania po większej części są drewniane i skupione.

* (Tyfus). Na początku marca w powiecie słuckim, objawił się tyfus, który przybrał charakter epidemiczny; podług doniesień urzędowych, choroba ta grasowała z początku pomiędzy włościanami, a następnie przeniosła się do konsystujących w tej miejscowości kozaków, którzy z tego powodu przeszli w inne miejsce. (*St. Pet. Wied.*)

---

* (Teatr serbski). Niedawno dworski teatr w Belgradzie, udał się do dyrekcji czeskiego ziemskiego teatru w Pradze, z prośbą o nadesłanie mu całkowitego wykazu oryginalnych czeskich oper, trajedij i dram; zarazem prosił o zakomunikowanie warunków, na jakich sztuki te mogą być przedstawiane w teatrze serbskim. Dyrekcja teatru czeskiego, jak donoszą gazety pragskie, chętnie spełniła oba te życzenia.

Austrja.

* (Wybory). Wybory do sejmu niższo-austrjackiego odbyły się 22-go b. m. w miastach i izbach handlowych. Podług telegramu z Wiednia, zwycięztwo w stolicy odniosło po większej części stronnictwo tak zwanych starych, t. j. wiernych konstytucji. (*Nordd. A. Z.*)

* (Mazziniści). Z dokumentów dyplomatycznych, które będą złożone w izbach austrjackich okazuje się że w początkach maja miały napaść na Istrję oddziały ochotników mazzinistowskich. Rząd włoski postąpił sobie przy tej okoliczności z jak największą prawością. Uprzedził on o tem rząd austrjacki, i sam przedsięwziął konieczne środki dla przeszkodzenia dojściu do skutku tej napaści. Projekt spełzł na niczem, ale wiarogodne wiadomości dowodzą, że powzięty on był na serjo. Dziś w Istrji wszystko jest spokojne i oddziały ochotników, które miały działać, zostały rozpuszczone. (*La Patr.*)

Prusy.

* (Kolej przez górę św. Gotarda). Depesza z Berlina donosi, że pełnomocnicy szwajcarski, włoski i związku północno-niemieckiego podpisali umowę nadającą protokułowi spisanemu w Bernie co do linji przez górę św. Gotarda, moc obowiązującą. Termin wyznaczony do zobowiązań materjalnych co do wypłaty subwencji, który blizkim był przypadnięcia, odroczony został do 31 stycznia 1871 r. (*La Fr.*)

Francja.

* (Cenzura dzienników). Komisja zajmująca się prawem wprowadzania dzienników zagranicznych do Francji postanowiła, jak mówią, pozwolić na przywóz bez cenzury dzienników do Francji ogłaszanych tylko w językach zagranicznych. Co zaś do dzienników wydawanych za granicą w języku francuzkim, takowe mają być nadal składane cenzurze przed ich wydaniem z poczty. (*La Fr.*)

* (Obawy nieurodzajów). Obawy, do jakich dała powód susza i do rozszerzenia których przyczyniły się wiadomości ogłaszane przez dzienniki, zaczynają powoli znikać. Ostatnie wiadomości otrzymane z Paryża donoszą, że klęska nie będzie znowu tak wielką jak przez chwilę tego się obawiano. Na poparcie tego zdania służy znaczne i ciągłe obniżanie się w ostatnim tygodniu cen zboża i mąki. (*Nord.*)

* (Sprzedaż koni). *Français* utrzymuje, że minister wojny kazał sprzedać wiele koni z powodu suszy i braku paszy, do którego to środka zmusiła go ogólna odmowa rolników niechcących wziąć ich na utrzymanie. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Obchód roczni[c]y.) *Univers* podaje mowę mianą przez papieża w dwudziestą piątą rocznicę od czasu jego na tron wstąpienia. Dziwnie brzmi w tej mowie zrobiony przez papieża podział szyldwachów kościoła, t. j. biskupów, na trzy kategorje, stosownie do okazanej przez nich większej lub mniejszej czujności i przychylności. W końcu ojciec św. udzielił błogosławieństwo apostolskie wszystkim trzem kategorjom, ostatniej atoli z nich w nadziei jej poprawy. (*Nordd. A. Z.*)

Hiszpanja.

* (Powstanie na wyspie Kubie). Na skutek energji rozwiniętej w ostatnich czasach przez wojska hiszpańskie, powstanie na wyspie Kubie zbliża się obecnie do końca. Jedną z najniezawodniejszych oznak w tym duchu jest coraz częstsze opuszczanie tej wyspy przez przewódców powstania i szukanie przez nich schronienia w Stanach Zjednoczonych. Ostateczne atoli uspokojenie wyspy Kuby nie prędko jeszcze nastąpi; przygotować się trzeba tam na takież położenie rzeczy, jakie trwało przez długi czas w Abruzzach; powstanie polityczne przeobrazi się na bandytyzm, co już nawet przyszło częścią do skutku. W niektórych okolicach wyspy Kuby, pobyt na wsi jest na teraz całkiem niebezpieczny i nawet niemożebny. Małe utarczki z bandami rozproszonemi miewają miejsce codzień. (*Nordd. A. Z.*)

Grecja.

* (Sprawa maratońska). Donoszono niedawno, że Anglja i Włochy zamierzały wystósować do Aten notę wspólną w sprawie maratońskiej, poczem dodano do tego wiadomość, że nota pomieniona pochwaloną została przez inne mocarstwa. Objemowała ona oświadczenie, że udzielone dotąd przez Grecję zadosyćuczynienie i środki przedsięwzięte przez rząd grecki dla zapobieżenia powtórzeniu się takichże wypadków, nie są zadowalniające, i że przeto oba rządy oczekują na dalsze komunikacje gabinetu ateńskiego w tym względzie. Obecnie korespondent wiedeński pisze do *Karslr. Ztng*, że skutkiem tego rząd grecki dał poznać zamiar oddania trudności wynikłych na skutek sprawy maratońskiej pod rozstrzygnięcie konferencji europejskiej, i że już porobił kroki przygotowawcze dla skłonienia mocarstw do zwołania takiej konferencji. (*Nordd. A. Z.*)

Belgja.

* (Program stronnictwa konserwatywnego.) Stronnictwo konserwatywne w Belgji, po pierwszem zdziwieniu, jakiego doznało ono samo na skutek swego ostatniego zwycięztwa wyborczego, zaczyna formułować swój program. Na zgromadzeniu towarzystwa konserwatywnego brukselskiego, które odbyło się 18-go b. m. pod prezydencją p. Alf. Nothomb'a, i na którem znajdowali się pierwszorzędni członkowie izby reprezentantów i senatu, powzięto postanowienie, że stronnictwo nalegać będzie przedewszystkiem na następujące trzy punkta: 1. na reformę wyborczą w duchu rozszerzenia prawa głosowania; 2. na redukcję i lepszy podział ciężarów militarnych, i 3. na obniżenie podatków. Te trzy punkta mają być zakomu-

nikowane wszystkim towarzystwom konserwatywnym w kraju, z zaleceniem, ażeby te ostatnie przystąpiły ewentualnie do takowych. Wszelakoż trzy punkta pomienione świadczą o niejakiem ubóstwie pomysłów stronnictwa konserwatywnego w Belgji o tyle, że nie są one niczem innem, jak tylko powtórzeniem żądań postawionych już poprzednio przez stronnictwo liberalne; trudno przeto przewidzieć, jak stronnictwo konserwatywne zdoła zapomocą tego programu wyróżnić się od swych przeciwników. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Bil o wychowaniu publicznem). Bardzo jest wątpliwem, ażeby szczęście, które towarzyszyło dotąd w parlamencie teraźniejszemu gabinetowi liberalnemu angielskiemu co do jego projektów do praw, dopisało mu także teraz przy roztrząsaniu przez izbę gmin bilu o wychowaniu publicznem. Zurzuty, z jakiemi stronnictwo konserwatywne wystąpiło przeciw temu bilowi, mają tak wielką doniosłość, i co ważniejsza, znajdują tak silne poparcie w przekonaniach ludu, żo sam nawet rząd przyznał tym zarzutom słuszność i zaprowadził w bilu zmiany tak gruntowne, iż takowy w swoim nowym kształcie jest trudny do poznania. *Times* gani takie postępowanie rządu i oświadcza, że ministerstwo skompromitowało przez to zasadę swego projektu; zresztą zaś pismo to przyznaje, że zasada ta, zależąca na pozbawieniu szkoły jej charakteru wyznaniowego, sprzeciwia się przekonaniom i zwyczajom kraju. Liberalny *Daily News* przedstawia położenie rzeczy na swój sposób, mówiąc, że p. Gladstone postąpił zbyt pośpiesznie, co uważane jest w Anglji za wielki błąd. Kwestja wychowania publicznego nie dojrzała jeszcze w opinji publicznej. P. Gladstone wywołał gwałtowne ruch panujący obecnie w tym względzie. Ztąd pochodzą wszelkie przełożenia, wątpliwości i wahania się zestrony zarówno ministerstwa, jak i tych, którzy występują z opozycją przeciw bilowi. Posiedzenie poniedziałkowe, na którem izba gmin roztrząsała znowu bil pomieniony, nie poparło również jego sprawy. Prawie całe to posiedzenie zapełnione zostało rozprawami nad wnioskiem p. Richard'a, znanego z podróży na lądzie stałym sekretarza towarzystwa pokoju. P. Richard postawił żądanie, ażeby szkoły założone kosztem państwa trudniły się jedynie wykładem nauk świeckich, i ażeby nauka religji pozostawioną została kościołom lub towarzystwom prywatnym. Przeciw bezzasadności tego wniosku wystąpili zarówno konserwatyści i ministerstwo. Podsekretarz stanu p. Forster oświadczył przy tej sposobności, że rząd nie może już porobić większych ustępstw, i że p. Richard i jego stronnicy powinniby przyjąć bil o wychowaniu publicznem w jego teraźniejszym kształcie, jeżeli nie chcą, ażeby takowy został odrzucony. Ta ostatnia alternatywa nie jest niemożebną, zważywszy usiłowania robione przez p. Dizraelego i jego stronników dla spowodowania odrzucenia tego bilu i dla obalenia w ten sposób gabinetu teraźniejszego. (*Nordd. A. Z.*)

Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St.-Petersburgu w roku 1870.

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 113—128).

Drugim metalem ważne stanowisko w górnictwie kraju naszego zajmującym jest cynk, którego ruda (galman) znajduje się w okolicach Olkusza, sławnego niegdyś kopalniami srebrodawczego ołowiu. Nie wszystkie kraje ościenne i dalsze posiadają rudę cynkową w takiej ilości i w takich przymiotach jak w kraju tutejszym. W roku 1816 rząd zbudował pierwszą hutę cynkową w Dąbrowie a w lat kilka stanęły tam obszerne cynkownie, tudzież pod Bendzinem i w Niemcach; wślad za tem powstały cynkownie prywatne w Miłowicach, Danduwce i Sielcach. Za ministerstwa księcia Lubeckiego w r. 1826 stanęła walcownia cynku w Sławkowie. Obecnie produkcja cynku z powodzeniem się odbywa, podtrzymywana łatwością zbytu w Cesarstwie i Anglji, a nawet bank polski założył w Londynie walcownię blachy cynkowej. Otrzymywany u nas cynk w zakładach rządowych i prywatnych wynosił w latach ostatnich rocznie przeszło 100,000 pudów.

Główne pokłady węgla kamiennego, który obecnie jest także okazem wystawowym, leżą w kraju naszym w stronie południowo-zachodniej; najobfitszy pokład znajduje się w Dąbrowie blizko granicy Szląskiej. Nateraz rząd posiada kopalnie: Tadeusz, Ksawery, Cieszkow, Raden i Feliks; prywatne mają kopalnie w dobrach Grodziec, Zagórze i Miłowice.

Aby wykazać w tej gałęzi przemysłu stan produkcyjności, tudzież, aby dowieść na jak wysokiej stopie u nas stoją wyroby fabrykowane z metalów i mineralnych płodów ziemi, przyjęły czynny udział w wystawie petersburgskiej zakłady rządowe i prywatne, jak niemniej różnych przeznaczeń fabrykanci i rzemieślnicy, a mianowicie.

116. *Wydział górnictwa* w Królestwie Polskiem z zakładów swych w Bendzinie, Pankach, Sławkowie, Hucie i innych dostarczył rudy żelazne, żelazo kute i walcowane w różnych kalibrach, odlewy żelazne, rudę cynkową, blachę cynkową, węgiel kamienny, i glinę ogniotrwałą.

117. *Aleksander Wielogłowski*, właściciel zakładów górniczych w Bliznie, dostarczył rudę żelazną, żelazo kute i naczynia kuchenne emaljowane.

118. *Antoni Fraenkel*, właściciel zakładów we wsi Ostrowiec, tudzież osadzie Irena, dostarczył rudę żelazną, żelazo lane, blachy, osie, podkowy i t. d.

119. *Lilpop, Rau i spół.*, właściciele giserni w Drzewicy dostarczyli odlewy żelaznych krat do ogrodów, balkonów i nagrobków, tudzież deflektor, czyli najnowszy przyrząd skutecznie zabezpieczający kominy od dymienia.

120. *Leopold Kronenberg*, o którym jeszcze niejednokrotnie odezwać się będzie zaszczytnym udziałem naszym, właściciel giserni w Gustku, dostarczył schody okrągłe, ozdobną kolumnę, pompę, naczynie nowego systemu do smaru osi w wagonach dróg żelaznych, tudzież różne odlewy.

121. *Samson Kopelmann*, właściciel giserni w Nowogeorgiewsku dostarczył naczynia kuchenne polewane.

122. *Bracia Kotkowscy*, właściciele fabryki w Bodzechowie dostarczyli gwoździe maszynowe i odlewy.

123. *Rudzki i spół.*, właściciel giserni w Warszawie dostarczył rury wodociągowe, koła zębate, kraty, słupy latarniowe, figury lane i drobne galanteryjne odlewy.

124. *Hersz Cukierwar*, fabrykant wyrobów metalowych w Warszawie, którego zakład do większych należy, zaopatrzony w maszynę parową i inne przyrządy, dostarczył formy do cukru, kotły miedziane z przykrywami, gwoździe, nity różnej wielkości i t. p.

Fabrykacja wyrobów nejzilbrowych, pierwotnie srebrem platerowanych, a z postępem wynalazków galwanicznie srebrzonych, jako nowa gałęź fabrycznego przemysłu rozwinięta w kraju naszym przez śp. Józefa Fraget w r. 1825 doszła obecnie do najwyższej perfekcji, produkując różnorodne sprzęty tak do świątyń Pańskich, salonów magnackich, jak również dla wszystkich warstw społeczeństwa. Nowe srebro emulując z srebrem rzeczywistem, w gospodarczem i ekonomicznem użyciu, jest dobrodziejstwem, gdyż zwalnia od znakomitych nakładów na srebro rodzime, nie więzi bezprocentownie kapitałów, i dozwala klasom nawet uboższym używania sprzętów i naczyń okazalej powierzchowności.

Wyroby śp. Fragela na wszystkich wystawach w Cesarstwie i Królestwie od roku 1825 zaszczytne zyskiwały nagrody, lecz za nagrodę narodową uważać należy to uznanie mas ludu, które wyrobom wzmiankowanym pospolite miano *frażetowskich* nadały.

Obecnie w Warszawie znajduje się cztery fabryki produkujące wyroby tego rodzaju pod firmami: Frageta, Norblina, Hennigera a teraz braci Buch, tudzież Czajkowskiego i Heneberga; wszystkie one w szlachetnej emulacji drogę swego rozwoju znaczą coraz nowemi ulepszeniami; wszystkie one doznają wysokiej wziętości i powodzenia, a dzisiejsze zalety wyrobów neizilbrowych, zaopatrzeniu którymi Królestwa i Cesarstwa podołać nie są w stanie, z małą różnicą wspólne są wszystkim tym zakładom; wszystkie one w harmonijnym działając kierunku, zdobyły błogi dla przemysłu krajowego rezultat w tem wielkiem ekonomicznem zadaniu, że wyroby ich stanęły murem przeciw napływowi wyrobów tej kategorji z zagranicy; wszystkie one wreszcie obecnie podążyły na bratni popis w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie.

125. *Józef Fraget*, a raczej syn jego Juljan, dziedziczący po ojcu fabrykę, inżynier politechnicznego instytutu w Liège, członek akademji francuzkiej przemysłu rolnictwa i handlu, który liczbę medali firmę ojcowską zdobiących, dwoma medalami w skutku powszechnej paryzkiej wystawy pomnożył, a prowadzony przez siebie zakład fabryczny z każdym dniem do czynniejszego życia powołuje, dostarczył obecnie tak świetne, okazałe i klasyczne piękności okazy, jakiemi dotąd żadnej z wystaw nie przyozdobił. Wszystkie te wyroby, które zaraz niżej wymieniemy, dokonanemi zostały podług rysunków własnych, stanowiących styl odrębny pełen charakteru; modele, odlewy i całe wykończenie jest dziełem fabryki nieposiłkującej się wcale żadną zewnętrzną pomocą lub naśladownictwem. Kolekcje tych bogatych okazów mieliśmy sposobność oglądać w Warszawie, wstrzymaliśmy się jednak z objawem admiracji, bo niezadługo oceni je sprawiedliwy sąd więcej kompetentnych; opisać je jednak pobieżnie czujemy się w obowiązku, aby dać o nich chociaż przybliżone wyobrażenie.

Wielki postument do ozdoby stołu (surtout de table) na trzy łokcie wysoki. Spód stanowi poważny czworobok, którego narożniki są o okrągłych wyskokowych profilach; cztery ściany cokółu zdobią ośm plat płaskorzeźby (bas-relièf), na których artysta uprzytomnił zajmujące sceny z życia ludu ruskiego; przedstawia tu się w plastycznych obrazach napad wilków na jadących saniami; reniferową jazdę japończyków w sankach przy świetle zorzy północnej; obóz wojska ruskiego; koczowisko kirgizów, tudzież ruchliwe grupy ludu przedmieść Petersburga i Moskwy. Po środku wznosi się okazała piramida klasycznej pod względem formy piękności, u podnóża której, stoją posążki symbolicznie uzmysławiające rybołówstwo, myśliwstwo i ogrodnictwo. Na czterech narożnikach spodu o lekkich profilach wyskoki zakończone są fantazyjnemi dwugłowemi orłami, na których spoczywają kryształowe patery do owoców. Z dwóch stron środkowej piramidy wyskakują w stylu dotąd nieznanym, o łbach smoczych, ramiona u końcy których są tulipanowe kielichy do kwiatów. Wyżej nieco wchodzi w skład piramidy 6-cioramienny kandelaber, ze środka którego, strzela jeszcze wyżej, jakby sztyca wieżycy, rozłożysty kielich kryształowy dla umieszczenia bukietu. W każdej części składowej widać nowe artystyczne natchnienie i odrębny nowy charakter, mogący się jako prawidłowy wzór zaznaczyć w historji sztuki. Szczupłość miejsca nie dozwala nam tu admirować innych szczegółów tego arcydzieła (cena rs. 2,000), niech to uzupełni imaginacja, kierowana naszkicowanym tu lekko głównych części zarysem. Z kolei po krótce wymienimy już bez opisu inne znaczniejsze przedmiota.

Cztery samowary z należącemi do nich przyborami do herbaty i kawy w stylu rusko-bizantyjskim, podług rysunku w fabryce pomyślanego i wykonanego; jeden z nich w istocie oryginalnej formy ostrokręgowej, która również jest cechą należącego do niego garnituru: dwie wielkie tace prostokątne, dwie wielkie owalne, giloszowane i grawirowane; para lichtarzy z żórawiami złoconemi; kałamarz damski do biórka z rozkosznym amorkiem; postument do biletów wizytowych, którego paterę w płaskorzeźbie ożywiają wszystkie niemal zwierzęta i ptaki zamieszkujące Rosją.

We wszystkich tych wyrobach, wykonanych po raz pierwszy z nowych własnych modeli, a przynoszących zaszczyt fabrykom kraju naszego, uderza piękność linji, harmonja form i staranne, nad wszelki wyraz, wykończenie.

Fabryce p. Juljana Frageta, oprócz machiny parowej i licznych przyrządów, przychodzą w pomoc wanny galwanicznego srebrzenia, galwanoplastyka i maszyny giloszunkowe, a same budowle w tej chwili zwiększają się nową oficyną fabryczną, lecz w materji tej, jako dotyczącej nowego rozwoju fabryki, oddzielnie odezwać się mamy zamiar.

(*d. c. n.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 13 (25) Czerwca.

Kalendarz.

W poniedziałek 15 (27) czerwca, — św. Władysława kró-

la węgierskiego. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 23.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 14,°5 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	748.2	746.6
Termometr Reaumura	+12.9	+18.°6
Stan nieba	pogodny.	na p. pogodny.

Największe ciepło + 19,°8 R. Najmniejsze ciepło + 12,°4 R.

Wysokość wody na Wisłe stóp 2 cali 4

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch aktach, **Violeta (Traviata)**.—Osoby; Violetta—pani *Dowiakowska*; Flora — pani *Boguszewska*; Germont—pan *Köhler*; Alfred, syn jego—p. *Filleborn*; Vice-hrabia Gaston—p. *Cieślewski*; Baron - p. *Suszyński*; Margrabia—p. *Nowakiewicz*; Julja—panna *Br. Rybicka*; Doktór—p. *Zakrzewski*; Anna, powiernica Violetty—panna *Stankiewicz*.— **Tańce** z tamburynami i kastanietami. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Czuła struna**; balet **Tancerze europejscy w Chinach**.— *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Rodzina Benoitonów**, było osób 111.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, w sobotę, przysłowie dramatyczne w 1 akcie, **Ciekawość pierwszy stopień do piekła**.—Osoby: Ludwik, adwokat—p. *Stolpe*; Emilja, jego żona—pani *Przedpełska*; Brygida, siostra Ludwika—panna *Micińska*; Michał dependent — p. *Damse*; Józef służący—p. *Adler*;— komedja w 1 akcie, **Szczęście nieszczęściem**. - Osoby: Edward—p. *Tatarkiewicz*; Matylda jego żona—pani *Bakałowicz*; Maciej, ogrodnik—p. *Chomiński*; Małgosia, jego żona—pani *Borkowska*; Tomasz, służący—p. *Jejde*;—krotochwila w 1 akcie, **Ulicznik warszawski**.—Osoby: Pan Rabek, majster szewcki—p. *Panczykowski*; Jagusia jego córka — pani *Oswald*; Kunegunda, ciotka Jagusi—pani *Mazurowska*; Safjanek czeladnik—p. *Dobrowolski*; Jacuś Rzemyczek, chłopiec—pan *Damse*; Piaskarz—p. *Szober*; Śmieciarka—panna *Bondasiewicz*; Urzędnik policyjny—p. *Dąbrowski*; Nieznajomy—p. *Adler*.— *Jutro*, w niedzielę, komedje **Raj Miltona**, **Miód kasztelański**.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia.—*Jutro*, w niedzielę: —I. Uwertura z op. „Ilka", Dopplera; Reverie, Vieuxtempsa; Herztöne, walc Józefa Straussa; Fackeltanz, Meyerbeera.—II. Uwertura z opery „Wilhelm Tell", Rossiniego; Nad pięknym modrym Dunajem", walc Jana Straussa; Podróż po Europie, potpourri Conradiego; Stiefmütterchen, polka-mazurka, Józ. Straussa. — III. Uwertura z op. Wesołe kumoszki", Nicolaiego; Arja z op. „Cyrulik Sewilski", Rossiniego; Sängerlust-polka francuzka, Jana Straussa; La belle Amazone, Löschhorna.

Pojutrze, w poniedziałek: — I. Uwertura z op. „Precjoza", Webera; Introdukcja i chór z opery „Robert Djabeł", Meyerbeera; Helena-walc, Józefa Straussa; Przebudzenie się lwa, kaprys heroiczny, Ant. Kątskiego. —II. Uwertura z op. „Egmont", Beethovena; Wino, kobieta i śpiew, walc Jana Straussa; Potpourri z op. „La Traviata", Verdiego; Marguerite-polka, Józefa Straussa.—III. Uwertura z opery „Odgłosy Ossiana", Gadego; Krönungslieder, walc Józefa Straussa; Ständchen, Härtla; Athalia-marsz, Mendelsohna-Bartholdy.—Początek o godzinie 6 $\frac{1}{2}$. —Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 800.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W ELRORADO (przy ulicy Długiej N. 586*b*.). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich spiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20.—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 531.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy.—Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop, 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. —Początek o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 457.

ELISIUM (przy ulicy Przejazd N. 651). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia niemieckich śpiewaków i artystów dramatycznych** ped dyrekcją J. H. Treu.—Cena miejsc: pierwsze miejsce numerowane kop. 45 i k. 5 na ubogich; drugie miejsce kop. 30 i k. 5 na ubogich; trzecie miejsce kop. 20, wejście do ogrodu kop. 10. — *Wczoraj*, było osób 100.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu) *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.— *Wczoraj*, było osób 120.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera).—*Dziś i codziennie*, **artyści dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20: wejście do ogrodu kop. 10.—Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem.— *Wczoraj*, było osób 462.

W OGRODZIE „FIGARO" (przy ulicy Nowy-Świat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych.—Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.— *Wczoraj*, było osób 190.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi,—*codziennie* jest otwarty).— *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski *Joanicjusz*, z letniego mieszkania; jenerał - major *Reintal*, z Radomia; tajny radca *Briskorn*, z Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: *Wołkow*, *Leman* i *Sztenger*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major *Frołow*, i tajny radca *Arcimowicz*, do Petersburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 10 (22) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Efimow w Tule, Własow w Ardatowie, Jawornicki w Radomiu, Binkowski w Kociszewie, Kridner w Modlinie, Szepielugin w Petersburgu, Kostromina w Tule, Zakrzewski w Wieluniu, Łukicz w Zachorowsku, Gierzabek w Jarosławiu, Boretti w Dachowie, Trzcinski w Tamlinie, Schubiński w Luxaminie, Jawroski w Bartozej, Polikier w Krajowie, Łuszczewski w Jeżówku, Pietruszyński w Ostałowie, Rokke w Swierczewsku, Pietruszyńska w Ostałowie, Dobrosławska w Dzramowie, 5 sztuk banderoli na których mało jest naklejonych marek, Szyszko bez oznaczenia miejsca wystania listu, list bez wskazania adresu,—listów miejskich sztuk 10, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 12 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

*W dniu 12 (24) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 56, wyzdrowiało 39, umarło 4, pozostało 1484 (mężczyzn 753, kobiet 731), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 156, kobiet 138.

*Dnia 12 (24) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 7; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 17; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 13

Ceny Targowe.

dnia 12 (24) Czerwca 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr.	kopiejki	ruble sr.	kopiejki
Pszenica	12	48	7	20	7	80
Żyto	7	8	4	35	4	$42\frac{1}{2}$
Jęczmień	5	4	3	—	3	15
Owies	4	8	2	40	2	55
Groch polny	6	38	4	20	4	35
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 40 - $42\frac{1}{2}$. Pud słomy od kop. 25 - 30.

Dowozy: Pszenicy 629; Żyta 143; Jęczmienia 63; Owsa 567 cz.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 11 (23) Czerwca 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	31
„ Amsterdam „	
„ Hamburg „	—
„ Paryż	—
5% Bilety Bankowe . . . . . . 1-m . .	$90\frac{7}{8}$
5% „ „ . . . . . . 2-m . .	$90\frac{5}{8}$
5% „ „ . . . . . . 3-m . .	91
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864 . .	$148\frac{1}{2}$
5% „ „ „ z r. 1866 . .	$144\frac{1}{4}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	$104\frac{1}{2}$
5% Listy Zastawne Ruskie	—
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	144
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej . .	$113\frac{1}{2}$
„ „ „ „ Wiedeńskiej . . .	72
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	—
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	108
Imperjały.	630
Dyskonto.	$7\frac{1}{2}$

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 13 (25) Czerwca 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	116	10	115	80
„ „ „		k. t.				
Gdańsk . . .	„ „	2 m.		—	—	—
Hamburg . .	300 B. Mk.	2 m.			—	
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	7	93	7	90
Paryż. . . .	300 Frank.	2 m.	94	50	—	—
Wiedeń . .	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10		—
Petersburg .	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ . . .	„ „	k. t.	100		99	75
Moskwa . . .	„ „	1 m.		—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—		—	
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . .			—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100 . . .			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			73	—	72	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę					—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	50	72	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . .			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .			—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę . . .			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. .			—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu .			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			92	81	92	48
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			92	65	92	31
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *). .			93	—	92	67
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			100	67	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . .			75	90	75	57
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .				—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—			
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100.			—		—	
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	83
„ Sierpniowe za rs. 100				—	102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 .			149	50	149	—
„ „ „ z 1866 rs. 100 .			147		—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			—	—	—	—
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .			—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe			—	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie			—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. k. $2\frac{2}{9}$.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. — k. $2\frac{7}{9}$.
* „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. k. $26\frac{2}{3}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 11 (23) Czerwca 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$77\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę		$77\frac{3}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$86\frac{1}{2}$
„ „ 3 miesięczny		$82\frac{1}{2}$
„ Londyn 3 „		$622\frac{5}{8}$
„ Paryż 2 „		$80\frac{7}{12}$
„ Hamburg 2 „		$150\frac{1}{2}$
„ Wiedeń 2 „		84
4% Listy Zastawne		$71\frac{1}{2}$
5% „ „		$71\frac{1}{2}$
4% „ Likwidacyjne.		$58\frac{1}{2}$
4% Obligacje Skarbowe		72
5% Listy Zastawne Ruskie		$87\frac{3}{8}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$71\frac{1}{4}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		$86\frac{3}{4}$
5% 1° „ Premiowe „ 1864		$118\frac{3}{4}$
5% 2° „ „ „ 1866		$116\frac{1}{2}$
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz. . . .		93
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej . .		$59\frac{7}{8}$
„ „ „ „ Bydgoskiej . .		—
„ „ „ „ Terespolskiej .		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej . .		—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		$84\frac{1}{2}$
„ „ „ Terespolskiej		85
Żyto w miejscu		$52\frac{1}{4}$
„ na dostawę		54
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		120 —
„ Paryż		47 60
„ Hamburg		88 80
Akcje Banku Kredytowego		255 70
„ „ Anglo-Austr.		326 50
Pożyczka Narodowa		68 95
Lombardy		195 50
Losy z roku 1860		95 80
„ „ 1864		116
Z PARYZA.		
Renta 3%		72 35
Renta Włoska		59 55
Akcje Kredytu Ruchomego		248 —
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$92\frac{9}{16}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4684. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Bronowice, w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 25,200.

2. Dobra Byszów, w Okręgu Sandomirskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,000.

3. Dobra Kruszyny, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,200.

4. Dobra Młodocin większy, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,000.

5. Dobra Ostrów Kopiec, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,000.

6. Dobra Pianów, w Okręgu Końskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,000.

7. Dobra Trojanowice, w Okręgu Końskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 12,000.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez stowarzyszonych, czynione być mogą, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d. 8 (20) Czerwca 1870 r.
Prezes, Zajączkowski.
p. o. Pisarza, Malczewski.

N. D. 4683. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra poniżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych, jako to:

1. Dobra Grodkowo Zawisze czyli Wielkie w Powiecie Sierpeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,700.

2. Dobra Płonczynek części lit. B. C. i E. tudzież Płonczynek lit. A. oraz Płonczynek lit. D. F w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,400.

3. Dobra Rycharcice Gnaty z gruntami na Koskowie, Bronoszewicach lit. B. i Stradzewie lit. A., w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,225.

4. Dobra Brzeźno z przyległościami, mianowicie: Papiernia, Konstantynowo w wieczystej dzierżawie będąca, Folwark Stawiska z gruntami na Ośniałoszczyźnie, folwark Oparczyska i osada Drozdowo w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25,000.

5. Dobra Wróblewo z przyległością Zawadki w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,740.

6. Dobra Kamienica, tudzież osady Rolek i Paryż z borem Czartowa zwanym za wyłączeniem z niego przestrzeni mórg 127 pr. 275 w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,000.

7. Dobra Michalinek w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,900.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 9 (21) Czerwca 1870 r.
Prezes, Czapski.
Pisarz, Skonieczny.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4635. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Po śmierci:

1. Zofji z Czeczotów Wołkowickiej i Antoniego Wołkowickiego wierzyciela dwóch sum po rsr. 600 każda, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 923, dla pierwszej pod pozycją 6 lit. *b*, a dla drugiego pod pozycją 6 lit. *e*. działu IV hypotekowanych.

2. Marcina Berne wierzyciela sum: jednej rs. 525 pod pozycją 2, drugiej rr. 1,350 pod pozycją 3 obydwóch w dziale IV wykazu hypotecznego dóbr Duchnice lit. *c*. zabezpieczonych

3. Marjanny z Olszewskich Lechotyckiej, współwłaścicielki praw wpisem przez zastrzeżenie z wniosku N-rem 55 w dziale III wykazu hypotecznego kolonji Wiktoryn i Karolin z Powiatu Warszawskiego objawionym, objętych, mianowicie zaś, ścieśnienia że bez wiedzy i zezwolenia tejże Lechotyckiej i jej męża Jana Lechotyckiego, nie wolno Adamowi Lechotyckiemu osady swej Nr. 4 w kolonji Wiktoryn zbywać i długami obciążać, tudzież zastrzeżonego na jej i męża korzyść pierwszeństwa do kupna tejże osady; otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 15 (27) Września 1870 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1870 r.
Wojciech Sliwiński.

N. D. 46.86 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 13 Lutego 1870 r. Ludwiki z Kukowskich po Tadeuszu Kowalewskim pozostałej wdowy, wierzycielki sum: rsr. 750 pod Nr. 2, rs. 300 pod Nr 3 i rs 300 pod N. 7, działu IV wykazu nieruchomości warszawskiej Nr. 2280 ubezpieczonych.

2. W dniu 16 (28) Lutego 1870 r. Samuela-Benjamina Elsner, właściciela nieruchomości Nr. 476D. w Warszawie położonej, oraz wierzyciela rsr. 3,000 na nieruchomości warszawskiej Nr. 533, w dziale IV pod Nr. 2 wykazu zabezpieczonych

3. W dniu 12 (24) Lutego 1870 r. Joanny z Starowiejskich de Bibersztejn Ośniałowskiej, wierzycielki sum: rsr. 6,000 z większej rs. 15,000 pochodzącej pod Nr 29 i rs. 2,000 pod Nr. 30 działu IV wykazu dóbr Kwilno z Włocławskiego zabezpieczonych, toczą się po tychże postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 18 (30) Sierpnia 1870 r., w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się, i prawa swe w księgach wieczystych namienionych dóbr i nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 3 (15) Marca 1870 r.
Franciszek Rapacki.

N. D. 4685. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zmarłym Gotlibie Fenior, współwierzycielu następujących sum:

1. rsr. 2 700, rsr. 900 i rsr 900, na nieruchomości tu w Warszawie pod Nr. 1423 zabezpieczonej;

2) rs. 3,300 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 396 lokowanych;

3) rs. 2,500 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 183 ubezpieczonych;

4. rs 750 na nieruchomości w Warszawie w przedmieściu Praga pod Nr. 227 położonej, lokowanych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 16 (28) Września 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 4667. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Z powodu nastąpionej śmierci Juljanny z Baranowskich Kowalskiej, współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 842 i 843, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 15 (27) Września 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej wyznaczam.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1870 r.
Dziedzicki Adam.

N. D. 4688. Rejent Kancelarji Ziemiańsk w Warszawie.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. W d. 20 Grudnia 1869 r. Antoniny z Narwojnów Zarzyckiej, współwłaścicielki domu Nr. 2576 w Warszawie, oraz współwłaścicielki ostrzeżeń dla sumy rs. 750 i innych pretensji na tejże samej nieruchomości w zlewkach Działu IV, obok pozycji 3 sposobem wpisu, a na kapitale rs. 450 i rs. 300 przez zastrzeżenia z aktu Nr. 48 objawionym, sposobem zastrzeżeń z wniosków Nr. 63 zapisanych; 2. w d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1870 r., Stefana Pniewskiego właściciela domu Nr. 2988*b* w Warszawie, 3. w d. 7 (19) Lutego 1870 r. Hermana Augusta Rejmann, wierzyciela ostrzeżenia dla rs. 1,719 kop. 30, z procentem od d. 9 (21) Października 1857 r. i kosztami procesu, na dobrach Cholewy, z okręgu Łowickiego w Dziale IV pod Nr. 9 wykazu zapisanego, oraz wierzyciela sumy rs. 1,100 w zlewkach Nr. 25 i rs. 1,000 pod Nr. 29 na domu Nr. 1216 w Warszawie w Dziale IV wykazu zabezpieczonych, do których odnosi się ewikcja na sumie rs. 539 kop. 74, w Dziale IV, pod Nr. 23 i prawo dzierżawy tejże nieruchomości w Dziale III pod Nr. 7 zapisane, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, to jest wymienionych ad 1 i 2 termin na d. 15 (27) Września 1870 r. wymienionego, zaś ad 3 na d. 2 (14) Stycznia 1871 r. w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Franciszek Kulikowski,

N. D. 4687 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tegoświata:

1. W d. 22 Września 1868 r. Kazimierza Ludwika 2-ch imion Podoskiego współwłaściciela praw z Aktu z dnia 7 (19) Stycznia 1860 roku, przed Rejentem Wojciechem Sliwińskim zeznanego wypływających, przez zastrzeżenia z wniosku Nr. 122, Vol. IV. na marginesie Działów II, III i IV zapisanych, oraz wierzyciela rs. 8082 kop. 55, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 80 Vol. IV na prawach wieczystych dzierżaw w Dziale III pod Nr. 23, 33 i przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 3 Vol. III subintabulowanych, rs. 738 kop. 50, w Diale IV. pod Nr. 22, rs. 2,068 kop. 40 z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia w Dziale IV, pod Nr. 41 i rs, 750, w Dziale IV, pod Nr. 44 wykazu hypotecznego dóbr Dębe wielkie, z okręgu Siennickiego zabezpieczonych.

2. W d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1870 r Henryka Thiesler współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 3106 lit G. oraz znajdującego się w niej wiatraka Nr. 24 oznaczonego.

Toczą się po tychże postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczyłem termin półroczny na d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1870/1 roku, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych namienionych dóbr i nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 10 (22) Czerwca 1870 r.
Franciszek Rapacki,

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4705. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu na koszt i risico obecnego dzierżawcy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje a po rozpieczętowaniu tychże, natychmiast dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na jednoroczne, to jest od d. 1 (13) Lipca r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku wydzierżawienie posesji Nr. 2621 A. położonej, przy nowym Zjezdzie, prowadzącym do mostu Aleksandrowskiego, wraz z mieszczącą się tamże łaźnią wannami i pralnią, na rzecz podatków miejskich, opłat skarbowych i tem podobnych zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 20,000, wyraźnie na rubli srebrem dwadzieścia tysięcy ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2621 A. w Warszawie przy nowym Zjezdzie położoną, wraz z mieszczącą się tamże łaźnią, wannami i pralnią, na rok jeden, to jest od dnia 1 (13) Lipca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r., ofiarując za takową dzierżawę rsr. N N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w kwocie rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 4605 *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что 18 (30) Іюня сего 1870 г. въ 12 часовъ дня, въ торговомъ Присутствіи Палаты, произведены будутъ изустные торги на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе помиссіонерскаго плаца въ городѣ Варшавѣ при Складовой улицѣ подъ N. 1600 срокомъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 г. начиная отъ суммы 75 руб. въ годъ.

Явившіеся къ торгамъ конкуренты, обязаны представить въ видѣ залога 18 руб. 75 коп. наличными деньгами.

О другихъ условіяхъ на аренду сего плаца, можно узнать въ отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Палаты ежедневно, въ присутственное время.

* *
*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja na trzechletnie wydzierżawienie placu pomisjonarskiego w Warszawie pod Nr. 1600 przy ulicy Składowej położonego, na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r., poczynając od sumy rs. 75 rocznie.

Przystępujący do licytacji, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem vadium rs. 18 kop. 75 w gotowiźnie.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w wydziale dóbr rządowych Izby Skarbowej, codziennie w godzinach biurowych.

Варшава 9 Іюня 1870 г.
Помощникъ Управляющаго,
Баронъ Корффъ.
Ассесоръ, Воскресенскій.
Дѣлопроизводитель, Боярскій. 2—2

N. D. 4680. *Калишская Казенная Палата.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предложенію отдѣла по финансамъ Царства Польскаго отъ 29 Мая с г. за № 1470 въ присутствіи Кольскаго лѣснаго Управленія и командированнаго Палатаю Ревизора Отдѣленія Государственныхъ Имуществъ въ дер Гай столярскій, будутъ производится торги 22 числа текущаго Іюня мѣсяца въ 12 часовъ утра на продажу лѣса изъ отпадка Сухи-лясъ предназначеннаго въ надѣлъ для беземельныхъ крестьянъ, состоящаго въ Кольскомъ Уѣздѣ, отъ оцѣночной суммы 3,212 руб., 57 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить $^1/_{10}$ часть суммы на залогъ.

Торговыя условія могутъ быть предъявлены передъ торгами въ Кольскомъ Лѣсномъ Управленіи

Г. Калишъ, 6 Іюня 1870 г.
Управляющій, (. . . . .)

N. D. *4692. Wydział Górnictwa w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 29 Czerwca 1869 r. Nr. 519, odbywać się będą licytacje przez opieczętowane deklaracje in plus w Zarządzie Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie Gubernji Petrokowskiej, w dniach 2 (14), 3 (15), 6 (18) Lipca r. b. 1870, oraz w Zarządzie Górniczym Okręgu Wschodniego w Suchedniowie w Królestwie Polskiem Gubernji Kieleckiej w dniach 7 (19), 9 (21), 10 (22) i 13 (25) Lipca 1870 roku każdego dnia o godzinie 11 z rana, na sprzedaż żelaza i innych wyrobów w partjach nie mniejszych od 200 pudów, z wyjątkiem wszelkich wyrobów nie obliczających się na pudy, lecz na kopy i sztuki, które licytowane być mogą partjami wartości nie niższej od 150 rubli.

Licytacja rozpocznie się od cen oznaczonych, w wykazach załączonych do warunków licytacyjnych.

Ogólna wartość tych wyrobów wynosi rsr. 358,906, wyraźniej trzysta pięćdziesiąt ośm tysięcy dziewięćset sześć rubli.

Mający chęć licytowania, obowiązani są w dniu i godzinie oznaczonej, złożyć deklarację w ruskim lub polskim języku na każdy gatunek oddzielną, jeżeli jego waga wynosi przynajmniej pudów 200, albo w gatunkach sprzedawanych na kopy i sztuki wartość przynajmiej rs. 150.

W deklaracjach na kupno gatunków mniejszej wagi lub wartości należy wymienić kilka gatunków, a do każdej deklaracji dołączyć vadium gotowizną, listami likwidacyjnemi, albo innemi papierami procentowemi rządowemi Cesarstwa i Królestwa lub listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego po nominalnej ich cenie, w sumie wyrównywającej $^1/_{10}$ części tych wystawionych na sprzedaż gatunków, które kupić zamierzają. Rzeczone papiery procentowe powinny być z należącemi do nich kuponami bieżącemi. Na koszta ogłoszeń należy wnieść gotowizną kwotę wyrównywającą $^1/_2$ procentu sum przypadających za wyroby w deklaracji wymienione, licząc takowe po cenach na praetium oznaczonych.

Deklaracje, do których nie zostaną dołączone powyżej wskazane vadia i gotowizna na koszta ogłoszeń, skrobane albo z zastrzeżeniami i t. p. uważane będą za nieważne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 12 Czerwca Nr. 1220, podaję niniejszą deklarację, że życzę sobie zakupić N. pudów albo sztuk N. wyrobów z tego a z tego magazynu, z postąpieniem na cenach jako praetium oznaczonych procent N. wyraźnie . . . . podda-

jąc się wszelkim obowiązkom w warunkach licytacyjnych zastrzeżonym, które są mi wiadome.

Przytem załączam:

Vadium rs. . . . . wyraźnie . . . . . na koszta licytacyjne rs. . . . wyraźnie . . . .

W razie nieutrzymania się na licytacji, pieniądze te sam odbiorę, albo za pośrednictwem przezemnie upoważnionego. Stałe miejsce mojego zamieszkania w N. najbliżej stacji pocztowej N. (a jeżeli w Warszawie albo innem większem mieście to wymienić ulicę i Numer domu). Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . . roku 1870 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Każda deklaracja pisaną być ma na papierze stemplowym ceny kop. 30 zapieczętowana lakiem i zaadresowana „do Naczelnika Górniczego takiego to Okręgu w N. tej a tej Gubernji na kupno żelaza i wyrobów wystawionych na sprzedaż w dniu, miesiącu i roku N.) i złożoną przed godziną 11 w dniu do licytacji oznaczonym w sali posiedzeń właściwego Zarządu Górniczego.

Szczegółowe warunki tej licytacji można przejrzeć codziennie z wyłączeniem świąt i dni galowych w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i Zarządów Górniczych w Dąbrowie Gubernji Petrokowskiej i w Suchedniowie Gubernji Kieleckiej.

Warszawa dnia 12 Czerwca 1870 roku.

Zarządzający
Gornym Departamentem, Antipow.
Naczelnik Wydziału, Kozarski.
Naczelnik Kancelarji, Brygiewicz.

N. D. 4585. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 1 (13) Іюля сего года, въ 12 часовъ полудня произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus) посредствомъ объявленій торги, а 7 (19) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ полудня переторжка на перестройку и исправленіе мостовъ на шоссе XI Округа въ Люблинскомъ, Замостскомъ, Радомскомъ и Кѣлецкомъ Участкахъ, отдѣльно на каждый участокъ и отдѣльно на перестройку, отдѣльно на исправленіе, начиная отъ суммъ исчисленныхъ утвержденными Правленіемъ смѣтами, а именно:

въ Люблинскомъ участкѣ шоссе:

На исправленіе 18 мостовъ, отъ суммы 2,383 р. 19 к.

въ Замостскомъ Участкѣ:

1. На перестройку одного моста, № 182, отъ суммы 355 р. 95¼ к.
2. На исправленіе 29 мостовъ, отъ суммы 2,245 р. 17 к.

въ Радомскомъ Участкѣ:

На исправленіе 32 мостовъ, отъ 3,361 р. 24 коп.

въ Кѣлецкомъ Участкѣ:

1. На перестройку 3 мостовъ, отъ 2,233 р. 16¼ к.
2. На исправленіе 33 мостовъ, отъ 3,056 руб. 68¼ к.

Лица желающіе вступить въ торгъ обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся ⅓ части выше означенныхъ суммъ, а именно:

въ Люблинскомъ Участкѣ:

На исправленіе 795 р.

въ Замостскомъ Участкѣ:

1. На перестройку 119 р.
2. На исправленіе 783 р.

въ Радомскомъ Участкѣ:

На исправленіе 1,121 р.

въ Кѣлецкомъ Участкѣ:

1. На перестройку 737 р.
2. На исправленіе 1,019 р.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 8 (20) Іюня 1870 года.

Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 4586. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 26 Іюня (8 Іюля) с. г. въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus), посредствомъ объявленій торги, а 2 (14) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ переторжка на перестройку и исправленіе мостовъ по шоссе XI Округа въ Калишскомъ, Фабричномъ и Брестскомъ Участкахъ, отдѣльно на каждый участокъ, и отдѣльно на перестройку, отдѣльно на исправленіе, начиная отъ суммъ исчисленныхъ утвержденными Правленіемъ смѣтами, а именно:

Въ Калишскомъ Участкѣ шоссе:

1. На постройку одного новаго моста № 145b, и перестройку 5 мостовъ, отъ 4,995 р. 76½ к.
2. На исправленіе 28 мостовъ, отъ 5,860 р. 34½ к.

Въ Фабричномъ Участкѣ:

На исправленіе 15 мостовъ, отъ 4,520 р. 77 коп.

Въ Брестскомъ Участкѣ:

На исправленіе 15 мостовъ, отъ 1,367 р. 15 коп.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся одной третей части выше означенныхъ суммъ, а именно:

Въ Калишскомъ Участкѣ:

1. На постройку и перестройку 1,666 р.
2. На исправленіе 1,953 р.

Въ Фабричномъ:

На исправленіе 1,507 р.

Въ Брестскомъ:

На исправленіе 456 р.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни читать и списывать копію съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 8 (20) Іюня 1870 года.

Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 4587. *Правленіе VI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 30 Іюня (12 Іюля) с. г. въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus) посредствомъ объявленій торги, а 6 (18) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ полудня переторжка, на перестройку и исправленіе мостовъ на шоссе XI Округа въ Варшавскомъ, Ломжинскомъ и Маріампольскомъ Участкахъ, отдѣльно на каждый участокъ, и отдѣльно на перестройку, отдѣльно на исправленіе, начиная отъ суммъ исчисленныхъ утвержденными Правленіемъ смѣтами, а именно:

Въ Варшавскомъ Участкѣ шоссе:

1. На перестройку 4 мостовъ, отъ суммы 973 р. 95¼ к.
2. На исправленіе 10 мостовъ, отъ 2,591 р. 13 к.

Въ Ломжинскомъ:

На исправленіе 3 мостовъ, отъ 4,910 р. 77 коп.

Въ Маріампольскомъ:

1. На перестройку одного моста № 308a отъ 2,923 р. 79¾ к.
2. На исправленіе 34 мостовъ, отъ 4,611 р. 42¼ к.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся одной третей части выше означенныхъ суммъ, а именно:

Въ Варшавскомъ Участкѣ шоссе:

1. На перестройку 325 р.
2. На исправленіе 864 р.

Въ Ломжинскомъ:

На исправленіе 1,637 р.

Въ Маріампольскомъ:

1. На перестройку 974 р.
2. На исправленіе 1,537 р.

Залогъ можетъ быть представленъ, наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копію съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 8 (20) Іюня 1870 года.

Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
1—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени

N. D. 4470. *Кампиноское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Варшавской Казенной Палаты отъ 10 Мая с. г. № 1859 объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ здѣшнемъ Лѣсномъ Управленіи въ деревнѣ Грабинѣ Сохачевскаго Уѣзда, начиная съ 11 часовъ утра, въ срокахъ и отъ суммъ пониже указанныхъ, будутъ производиться публичные гласные (in plus) торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ на 1870 годъ назначенныхъ въ дачахъ, а именно:

числа 22 Іюня (4 Іюля) 1870 г.

Кромновъ IV округъ, лѣсосѣки № 21, отъ суммы 291 руб. 26 коп.

числа 23 Іюня (5 Іюля) т. г.

Вильковъ I окр., лѣсосѣки № 21, отъ суммы 384 руб. 56 коп.

числа 24 Іюня (6 Іюля) т. г.

Нартъ I окр., лѣсосѣки № 21, отъ суммы 537 руб. 45 коп.

Лица желающіе участвовать въ торгахъ должны представить въ Лѣсное Управленіе залоги наличными деньгами или другими правительствомъ въ залоги принимаемыми бумагами, въ размѣрѣ 10 части вышеуказанныхъ оцѣночныхъ суммъ. Неоставшимся при торгахъ представленные залоги немедленно будутъ возвращены.

Прочія условія въ здѣшнемъ Управленіи разсматривать и лѣсотѣки къ продажѣ назначенныхъ видѣть можно ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней.

д. Грабина. 28 Мая (9 Іюня) 1870 г.

и. д. Надлѣсничаго, Латкѣвичъ.

N. D. 4689. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Tekli 1-o voto Omylińskiej, 2-o voto Macieja Berlińskiego profesora małżonki, w asystencji tegoż męża czyniącej, jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci: Henryka, Leona, Adolfa i Stanisława synów, oraz Natalji córki, w małżeństwie z Antonim Omylińskim zrodzonych, w mieście Siedlcach zamieszkałej, oraz Adolfa Omylińskiego powyższych nieletnich przydanego opiekuna, we wsi Jabłonny, Powiecie i Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Antoniego Chomiczewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w mieście Siedlcach zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,675, z procentem 5%, od dnia 15 (27) Sierpnia 1865 r. i kosztów od Józefa Bętkowskiego ojca, Emilji z Bętkowskich Miecznikowskiej, Wincentego Miecznikowskiego małżonki, Marji z Bętkowskich Marszalskiej, Jana Marszalskiego małżonki, Juljana, Teofili, Feliksa rodzeństwa Będkowskich, współwłaścicieli dóbr Juljanówki vel Holenderni, w tychże dobrach, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Włodawie zamieszkałych, protokółem Ignacego Rabka, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, w d. 9 (21) a w kontynuacji 10 (22) i 11 (23) Października 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Juljanówka vel Holendernia, z folwarku głównego Juljanówka czyli Holendernia i z atynencji Czortówka składające się, w Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Włodawie, gminie Krzywowierzba położone, będące własnością egzekwowanych rodzeństwa Bętkowskich, mająca ogólnej przestrzeni przybliżonej mórg nowopolskich 1,448 czyli dziesiatyn 724. Przestrzeń ta rozdziela się i obejmuje: place pod zabudowaniami w Juljanówce v. Holenderni i Czortówce, z podwórzami i ulicami w Holenderni obsadzone zrzadka drzewami grubemi, wierzbiną, jesioniną i gruszkami mórg 4. Ogrody warzywne przy zabudowaniach w gatunku ziemi klasy I żytniej mórg 2. Grunta orne na trzy zmiany podzielone, w folwarku Juljanówka v. Holendernia mórg 100, grunta orne na trzy zmiany podzielone w atynencji Czortówka mórg 150, w gatunku ziemi ⅓ klasy I, ⅓ klasy II i ⅓ klasy III żytniej. Łąki w ⅓ części grondowe a zresztą błotne w pewnych miejsach zarosłe mórg 253. Las obejmujący w połowie drzewo sosnowe od łat, żerdzi, krokwi, ocapów i belek na pomniejsze budowle, a w drugiej połowie brzezinę, dębinę, osinę a zrzadka jesioninę, zdatne na materjał gospodarski mórg 646. Zarośla mogące być wykrudowanemi na pole mórg 83. Zarośla mogące być wykrudowanemi na łąki mórg 150. W bagnach łącznie z granicami, drogami i nieużytkami mórg 60, oprócz łąk po za rowem od granicy wsi Lubiczyna przez współwłaścicieli dóbr zajmujących się, zakwestjonowanych, w posiadaniu dworu i włościan wsi Lubiczyna będących przybliżonej rozległości mórg 15 obejmujących.

a) w Folwarku Juljanówka v. Holendernia.

1. Dwór dobry drewniany gontami kryty, do którego przystawiony jest budynek niewykończony, zawierający w sobie sień, komórkę, izbę i alkierz. 2. Dom czworak drewniany nowo pobudowany słomą kryty. 3. Szpichlerz dobry drewniany gontami kryty. 4. Chlew stary drewniany słomą kryty zdezelowany. 5. Obora stara drewniana słomą kryta zdezelowana. 6. Stodoła drewniana słomą poszyta, w miernym stanie, a przy niej wystawa bez ścian i pokrycia, pod którą umieszczony jest kierat. 7. Ogrodzenia około domów i zabudowań z lasek, sztachet i żerdzi, oraz okrąglaków składające się, z bramą i furtką.

b) w Attinencji Czortówka.

8. Dom drewniany z gankiem słomą poszyty w stanie miernym. 9. Studnia drzewem w ziemi ocembrowana z żurawiem w stanie miernym. 10. Stodoła drewniana słomą kryta stara. 11. Obora drewniana w miernym stanie słomą kryta, w końcu której urządzona jest stajnia. 12. Chałupa drewniana deskami nakryta niewykończona. 13. Stodoła drewniana bez poszycia nowa niewykończona. 14. Dom nowy drewniany z gankiem deskami nakryty niewykończony. 15 Zrąb stodoły drewnianej niewykończony. 16. Ogrodzenia z żerdzi i okrąglaków w miernym stanie. 17. Mostów drewnianych trzy w miernym stanie.

Obok tego w folwarku Juljanówka v. Holendernia zajętą została młockarnia i sieczkarnia a w attinencji Czortówka młockarnia; w zajęciu wyszczególnione i opisane. Inwentarze zaś żywe i martwe na gruncie dóbr wynalezionemi nie zostały.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków, które u Antoniego Chomiczewskiego Patrona w mieście Siedlcach zamieszkałego i w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone zostało:

1. Daniłowi Koleniec Wójtowi gminy Krzywowierzba.
2. Stanisławowi Bronik Pisarzowi Sądu Pokoju w Włodawie.
3. Mikołajowi Aranderenko, Naczelnikowi Powiatu Włodawskiego, pierwszemu w dniu 14 (26) Listopada 1869 r., drugiemu w dniu 15 (27) t. m. i r., ostatniemu w dniu 17 (29) t. m. i r., przez Woźnego Sądu Pokoju w Włodawie, Franciszka Kierskiego.

Zajęcie na subhastację dóbr Juljanówka v. Holendernia wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr tych dnia 18 Lutego (2 Marca) 1870 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej w d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr 147 dnia 8 (20) Kwietnia 1870 roku o godzinie 10-ej z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Antoni Chomiczewski Patron przy Trybunale Cywilnym w mieście Siedlcach z urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Juljanówka v. Holendernia z przyległościami, Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem w dniu 6 (18) Maja 1870 roku zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 23 Czerwca (5 Lipca) 1870 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach oznaczył.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,500, vadium rs. 1,000.

Siedlce d. 6 (18) Maja 1870 r.

Krzeczkowski, Pisarz Trybunału.

N. D. 4700. *Rejent Kancelarji Okręgu Warszawskiego.*

Ogłaszam: że na żądanie strony interesowanej, z mocy Uchwały rady familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, sprzedawać będę przez publiczną licytację w domu przy ulicy Leszno, pod Nr. 733, w d. 15 (27) Czerwca r. b. i dni następnych, od godziny 10 z rana, ruchomości po Franciszku Leszczyńskim, byłym Pułkowniku Inżenierów, spisem inwentarza objęte, jako to: meble, garderobę, bieliznę, pościel, różne sprzęty; i osobie mającej bilet na posiadanie broni palnej, krócicę dubeltową.

Leon Buszkowski.

N. D. 4701. Prawnie zajęte objekta jako to: kanapy, krzesła, biórko, stoły, szafy, łóżka, lustra, miedź kuchenna, w Warszawie na placu targowym rynek Starego Miasta, w d. 15 (27) o godzinie 11 z rana na placu targowym za Żelazną Bramą, w d. 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 1 z rana i na placu rynek Nowego Miasta, w d. 23 Czerwca (5 Lipca) t. r. o godzinie 11 z rana przez publiczną Licytację sprzedane będą.

Zawadzki, Komornik.

N. D. 4542. **Plenipotencję daną W. Stanisławowi Smoleńskiemu,** przed Rejentem W. Jaworskim w mieście Łodzi w dniu 9 (21) Kwietnia 1870 r. zdziałaną, dotyczącą pożyczki sumy rs. 2,500 i pożyczki z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na hypotekę dóbr Smardzew w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej **niniejszym odwołuję.**

Eleonora Małgorzata z Rożańskich Siemiątkowska.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою. Dyrektor, M Pawliszczew.